

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — —
 Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 25 groszy** — — — — —
 Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Zamówienia rządowe dla przemysłu

**Towary bawełniane i wełniane zakupione mają być za 10 milj. zł.
 Zapotrzebowanie podzielone będzie między Łódź, Białystok i Bielsk**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telef.

Zamówienia intendencji wojskowej w przemyśle włókienniczym mają być wydane zamiast w drodze przetargów, w drodze repartycji. Klucz rozdziału ustala, między sobą poszczególne okręgi przemysłu włókienniczego w Polsce, a więc Łódź, Bielsk i Białystok.

Zamówienia dla Łodzi rozdzieli związek przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim z tem, że przy podziale uwzględnione zostaną nie tylko firmy należące do związku, ale również i pozostające poza nim, a dostarczające materiału dla intendencji.

Ceny zostaną ustalone w porozumieniu z intendencją i uwzględniać mają wszystkie koszty produkcji plus 10 proc. zysku.

Ohwilowo ma być brane pod uwagę przy powyższych zamówieniach rządowych jedynie sukno na mundury dla wojska. Termin dostawy ma być oznaczony na listopad lub grudzień roku bieżącego.

Według dalszych informacji, które udało się naszym korespon-

dentowi zaciągnąć u źródeł kompetentnych w Warszawie, intendencja również ma zamówić towar bawełniany, specjalnie t. z. metkal.

Co do sumy, za jaką ma być nabyta manufaktura to jeszcze decyzja w tej mierze nie zapadła twierdzą jednak wtajemniczeni, że pierwsze zamówienie, które ma być dostarczone do składów intendencji jeszcze w roku bieżącym pokryte będzie sumą przeszło 10 milionów złotych.

Ministerstwo skarbu i pracy i opieki społecznej czyni usilne starania by towary włókiennicze zostały przez rząd zamówione możliwie w jak najkrótszym czasie, chcąc dzięki temu zatrudnić część bezrobotnych.

Związki przemysłowców w Łodzi, Bielsku i Białymstoku po określeniu przez rząd metrażu zamówienia względnie dokładnej sumy przystąpią niezwłocznie do podziału obciążenia między powyżej wymienione miasta.

Rewolucja komunistyczna w Chinach

Wojska czerwone rabują i palą miasta

Oddziały amerykańskie wycofują się z zajętych miejscowości

SZANGHAI, 30 VII. (PAT).

Miasto Szang - Sza zajęte zostało przez oddziały czerwone w dniu 27 b. m. i znajduje się pod groźbą zupełnego zniszczenia. Donoszą, iż komuniści domagają się kontrybucji w wysokości 1 miliona dolarów, grożąc, iż w razie nieotrzymania tej sumy zrównają miasto z ziemią. Uważają, iż jest mało prawdopodobnym, aby rząd nacjonalistyczny przedsięwziął w związku z tem żądaniem jakiegokolwiek kroku.

Otrzymanie wiadomości z Szang - Sza jest utrudnione, niemniej jednak wiadomym jest, że wszyscy cudzoziemcy zostali ewakuowani na kanonierkach angielskiej i amerykańskiej. Pozostało jed. 4 czy 5 misjonarzy, którzy odmówili ustąpienia z posterunku. Według informacji ze źródeł japońskich, konsul japoński, szpital i 12 budynków, należących do rządu prowincjonalnego, wszystkie budynki misyjne oraz kościoły zostały podpalone przez oddziały czerwone.

Żołnierze w liczbie 8.000 dopuszczają się systematycznych

grabieży, niszczą mienie rządu nacjonalistycznego oraz mienie cudzoziemców, dokonywują licznych egzekucji na zamożnych obywatelach, a wiele innych osób biorą do niewoli w celu uzyskania okupu.

WASZYNGTON, 30 VII. (PAT). Departament stanu otrzymał za wiadomości, iż należy się liczyć ze stratami w ludziach wśród miejscowej kolonii ame-

rykańskiej oraz ze zniszczeniem mienia amerykańskiego w Taian w prowincji Szantung. Konsul amerykański w Tinan-Fu donosi, że jedynie 4 Amerykanie opuścili Taian, lecz mienie ich, jak również mienie misjonarzy amerykańskich, wartości 4 milionów dolarów jest zagrożone atakiem bombowym.

Departament stanu dowiadyje się pozatem, że kanonierka

amerykańska „Palos“, wysłana do Szang - Sza, odjechała stamtąd, ponieważ ochrona mienia amerykańskiego okazała się niemożliwą wobec ogromnej ilości komunistów.

„Palos“ zabrał na pokład oddziały wojska amerykańskiego, kobiety i dzieci.

PEKIN, 30 VII. (PAT). Według ostatnich wiadomości, po-

chodzących z Szang - Sza, wszystkie budynki rządowe oraz należące do cudzoziemców stoją w ogniu lub zostały zniszczone. Oszczędzono jedynie gmach poczty oraz szpital. Miasto jest dotychczas objęte płomieniami. Grabieże trwają. Budynki towarzystw Standard Oil i Texas Oil zostały zrównane z ziemią. Brat gubernatora oraz szereg innych funkcjonariuszy zostało straconych. Komuniści wypierają wojska rządowe w kierunku zachodnim.

Około 10.000 mieszkańców miasta zbiegło.

Prenumerata premijowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, w czwartek, dnia 31 lipca
 wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101)
 prenumeratę za m. sierpień
 otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

**bilety do pierwszorzędnych kin
 lub cenne, ciekawe książki!!**

Straszna katastrofa autobusowa
 30 osób rannych,
 2 zabite

BERLIN, 30 VII. (ATU). W Matstedt, pod Apolda wjechał autobus, przepełniony pasażerami na barjerę mostu, prowadzącą nad rzekę Ilm. Barjera załamała się, a autobus runął z kilkometrowej wysokości do rzeki. Około 30 osób zostało ciężko rannych, 2 kobiety utonęły.

EMIL LUDWIG

Radykalizacja dwóch rewolucji

I.

Dopóki nie widzimy dwóch ludzi obok siebie, a jedynie z pamięci porównujemy nieobecnego z tym, który stoi przed nami, dopóty podobieństwa są częste i wielkie: „Jak dwie krople wody! Mógłby być jego bratem!” Gdy jednak przypadkowo podchodzi ten drugi, to porównanie natychmiast blednie. W ten sposób właśnie każdy obserwator rosyjskiej rewolucji, która trwa 13 lat, czynił już porównania z wielką rewolucją francuską, szukając analogji między latami 1789 i 1917. Ramy artykułu nie pozwalają na rozwinięcie i przeprowadzenie tego tematu, a po zatem dzisiaj jeszcze nie pora na taką pracę; bowiem dramatu rosyjskiego rozgrywa się do piero akt trzeci, ewentualnie czwarty. Rozmaita odległość czyni obydwie rewolucje jeszcze rozmaitszemi z pozorów; wypadki, tak samo, jak posągi, nabierają po upływie wieku pa tyny czasu, stają się bardziej romantyczne, a gdy im się nawet odtrąca ramię, czasami bo daj i głowę, to jednak zwierza łość i zniekształcenie czynią je jeszcze piękniejszymi. Parthenon przetrząłby nas, gdyby za dotknięciem różdżki czarodziej skiej powstał pewnego poranku w swej doskonałości i barwności z czasów Peryklesa, bohaterowie Homera, gdybyśmy uj rzeli ich prywatne dokumenty, a przynajmniej tylko obrazy ich walk w kinie, okazałoby się bandytami i barbarzyńcami. Czasy naszych pradziadów nazywają się po wsze czasy we wszystkich krajach „dobrymi, starymi czasami” jedynie dlatego, że kontury wypadków wietrzeją, marmur pokrywa się zielenią, a nędza idzie w zapomnienie, lub uduchawia się.

Miljony ludzi, których dusza napawa się wzniosłą dumą w obliczu obwieszczenia praw człowieka, gdy widzą oryginał w muzeum paryskim, lub przy najmniej w książce odczytują tekst tego wspaniałego dokumentu, — te miliony ze zgrozą odwracają się od wszystkiego, co się obecnie w Rosji stało, i nie wiedzą, że tam zapominają o ofiarach strasznych rządów, podczas gdy tutaj nie widzą niczego, prócz ofiar. Któż gnie-

wac się będzie na emigrantów, wygnanych wtedy z Francji, a dzisiaj z Rosji, że napelniają świat swem oburzeniem! Gdy ktoś wszystko utracił — ojczyznę, rodzinę, majątek — to musi posiadać wyjątkowo silny charakter, aby jednak przyznać, że za gwałtami pracuje jednak myśl, którą jedynie przyszłość musi oczyścić, aby ją uczynić nieśmiertelną. Taki wybitny wyjątek poznałem, a ja buduję na charakterach, które tę wielką próbę wytrzymały.

W tamtych czasach również istniały jednostki, które dostrzegały, że nad burzami dnia bieżącego wschodzi gwiazda wyższej sprawiedliwości; cytuję dzisiaj tylko dwóch amerykańskich: „Istnieją mężczyźni i kobiety” — pisał gubernator Morris w roku 1789 z Francji do Waszyngtona — „wiele duchem i enotami...”, ale odcinają się oni wyraźnie od tł, które spożywa w głębokim cieniu. A jednak z takiego kruszego materiału musi tutaj być zbudowany wielki gmach wolności... Możliwe, że gmach ten zawali się i zabije budowniczych”. Waszyngton odpowiedział mu: „Trudno jest nie wpaść z jednej ostateczności w drugą, a gdy jednak do tego do chodzi, to skały i rafy, chwilowo niewidoczne, mogą spowodować rozbitcie okrętu i zrodzić

despotyzm o większym napięciu, niż ten, który panował przedtem”.

W tych słowach naszkicowane jest zagadnienie, które dzisiaj, w obliczu Moskwy, wszystkim interesuje, bowiem niezależnie od tego, czy ktoś żyje sobie, czy też odczuwa lęk pa nieczny przed dyktaturą, lub tyranią, powstaje zawsze pytanie, co nastąpić ma po obecnym regimie. Tego z historii francuskiej przez porównanie nie można odczytać, ponieważ obydwie ruchy są rozmaite; raczej wydaje mi się, że rosyjska rewolucja rzuca wstecz więcej światła na francuską niż odwrotnie.

*

A jednak pewne podobieństwa są niezaprzeczalne. W obydwu wypadkach skostniały, średniowieczny system władzy królewskiej został w ciągu dziesiątków lat potępiony teoretycznie przez pół tuzina książek, a potem praktycznie zniszczony przez powstanie ludu. W obu wypadkach klasy uprzywilejowane pozbawiono władzy, wypędzono, częściowo wymordowano. W Rosji majątki nielicznej garsiki szlacheckiej oddano chłopom, we Francji poświęcono prawa feodalne. W obydwu wypadkach zamieniono zażyłą mniejszość przez krępką większość, przyczem spr-

wiła to moralna siła, krocząc drogą praw naturalnych. Nikt prócz kilku estetów, nie będzie dzisiaj jeszcze żałował, że szlachtę i kościół w ową noc sierpniową 1789 roku na wniosek wicehrabiego de Noailles pozbawiono tysiącletniej władzy i milionowych dochodów, że jednocześnie wszystkich obywateli dopuszczono do urzędów państwowych i wojskowych. Ameryka, od chwili swej niepodległości, nie знаła tego rodzaju zjawisk; we Francji było to do wspomnian, chwili normy, a w Rosji, którą raczej za liczyć należało do Azji, trwało jeszcze przeszło siedemdziesiąt lat, aż skończyło się faktyczne niewolnictwo chłopów, bowiem od roku 1861 niemal 85 procent wszystkich mieszkańców podlegało pańszczyźnie; ale dopiero w 130 lat po francuskiej rewolucji rosyjska przeprowadziła w tym kraju, tylko radykalniej to, co już oddawna dzięki tamym pionierom stało się wspólnem dobrem wszystkich krajów kulturalnych. A przytem tutaj jeszcze potrzeba było klęski wojennej i kilku przywódców, aby zbudzić z natury bierny, skłonny do niemego cierpienia naród. Żadne z państw nie prze grało wojny światowej z większą logiką, niż Rosja, bowiem kraj ten najdłużej pozwalał się

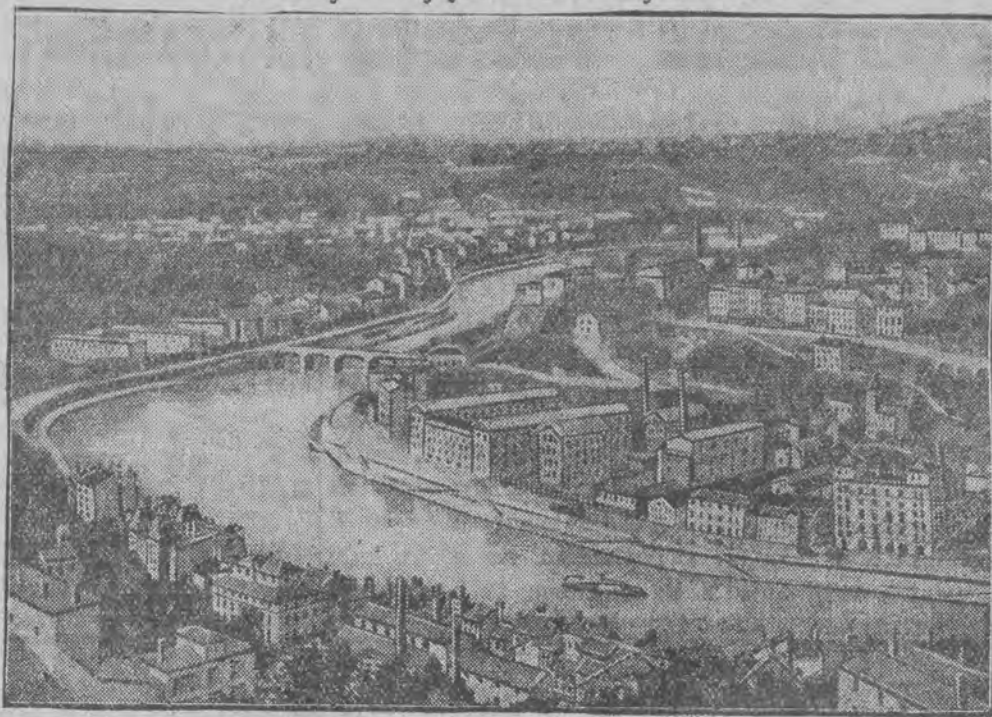
oszukiwać przez zarozumiałą i niepoprawną klasę społeczną.

To, co się wtedy stało we Francji, nie miało właściwie miejsca od czasów reformacji; nurt wielkiego ruchu ogarnął lud. Obydwa razy, w 1789 i w 1917 r., odwieczne prawo ludzkie chwyciło za duszę i, przez kilku przywódców na nowo przekonywująco ukształtowane, popchnęło masy do czynu; obydwie razy pierwsza iskra padała w miastach i następnie powoli płomienie ogarniały rozległe prowincje, przyczem zapadłe zakątki i peryferje pozostały wogóle nietknięte. Obydwa razy działanie było narodo we, a myśl międzynarodowa, bowiem francuska również uważała się za rewolucję światową i w tym charakterze głosiła swoje hasła. Taką się też stała, tylko o wiele wolniej, z o wiele większymi odchyleniami, niż jej początkowo przypisywano. Fała wolności zabarwiona krwią tysięcy męczenników, nie zalała płaszczyzny, aby odrazu wszystko zapłodnić; góry i doliny, zamki warowne i nowe pasma wyżyn powstrzymały ją, aż wreszcie, w bardzo zmienionej postaci, już tylko zaróżowiona zlekka, objęła obce pola. Niemal wszystko, co posiadamy w Europie w dziedzinie wolności obywatelskiej, zrodziło się z owego źródła, i jedynie czy emigrantów mogą zapoznawać, że ruch rosyjski przygotowuje podobne skutki, wolniej, w bardzo zmienionej formie, częściowo wbrew ideom jego pionierów, ale niepowstrzymanie. Gdy przed niedawnym czasem rozmawiałem na ten temat z Trockim, powiedział on:

„Oddawna studując socjologię rewolucji i właśnie obecnie piszę studjum w tej sprawie. Niejedno może się u nas ukształtować wstecz nie jest nawet wykluczone, że będziemy jeszcze mieli carat. Ale wielkie zdobycze pozostaną, przede wszystkim skasowanie własności ziemskiej. Oddanie z powrotem milionów mórg w ręce kilku tysięcy bezczynnych spadkobierców stało się niemożliwe ściał”.

(D. c. n.)

„Gazy trujące nad Lyonem!”



Ogólny widok miasta, nad którym uczyniono próbę ataku gazowego i obrony przez specjalne reflektory i karabiny maszynowe.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Dziś ostatni raz „LETNI KARNAWAŁ”

Jutro premjera wielkiej przebojowej rewji

„POD SŁOMIANYM WDOWCEM”

Zacofanigdańszczanie bojkotują film „Cjankali”

GDANSK, 30. 7. (PAT). Przed kilku dniami zarząd niemiecko-katolickiego centrum wystosował do senatu gdańskiego ostry protest przeciwko wyświetlaniu filmu p. t. „Cjankali”. Do protestu przyłączył się centralny komitet katolickiej ludności wolnego miasta Gdańska, ogłaszając bardzo ostrą deklarację zapowiadając, że ludność katolicka wolnego miasta Gdańska stanowiąca jedną trzecią całej ludności nie dopuści do wyświetlania tego filmu i zastosuje wszelkie dopuszczalne środki, aby niedopuszczyć do dalszego bolszewizowania kultury.

Szarańcza w Wilnie Straż ogniowa dymem zniszczyła owady

WILNO, 30. 7. Wczoraj wieczorem obserwowano w Wilnie na t. zw. Moście Zielonym oryginalne zjawisko. Na most ten padły masy białej szarańczy, która unosząc się w powietrzu i cisnąc do lamp elektrycznych zasłała przejazd i chodniki.

Wezwano straż ogniową, która wśród ogromnego zainteresowania rzadkim zjawiskiem ze strony przechodniów przystąpiła do niszczenia owadów za pomocą dymu.

Po pół godzinie tej pracy zdolano chmurę szarańczy zniszczyć.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

Polacy na 12 i 23 miejscu

Wyniki międzynarodowego raidu awionetek

BERLIN, 30. 7. Klasyfikacja uczestników międzynarodowego raidu awionetek, którzy przebyli całą trasę 7,560 kilometrów przedstawia się następująco:

- 1) Broad 270 punktów, 2) Poss 264, 3) Morzik 263, 4) Carberry 263, 5) Polte 262, 6) Notz 261, 7) Miss Spooner 260, 8) Massenbach 256, Bajan (do Gdańska) 255, 9) Krüger 254, Butler (wylimowany) 250, 10) Dinort 250, 11) Thorn 250, 12) Płoczyński 236, 13) Ri-

sticz 226, 14) Osterkamp 226, 15) Lusser 218, 16) Finat 214, 17) Peshke 207, 18) Arrachart 198, 19) Röder 198, 20) Passewaldt 180, 21) Habsburg-Bourbon 144, 22) Lady Bailey 130, 23) Bajan oficjalnie 120, 24) Andrews 96.

Butler, który osiągnął 250 punktów uważany jest za wylimowanego.

Bajan, gdyby nie wypadek pod Rummelsburgiem, byłby ze swemi

255 punktami na 9 miejscu.

Klasyfikacja powyższa, jako częściowa, nie daje jeszcze żadnych podstaw co do przewidywania końcowych wyników konkurencji.

Kpt. Babiński gorączkuje

Z Warszawy donoszą: Smutna wiadomość nadeszła wczoraj z mieszkania kpt. Babińskiego, biorącego udział w raidzie

awionetek na samolocie P. W. S. 50 (silnik Cirrus Mark 85 K. A.). Dzielnym pilot, który w ciągu dnia przedwczorajszego przebył przestrzeń z Monachjum do Warszawy — 1,230 klm. zachorował już przedwczoraj wieczorem.

Silna gorączka i mdłości wskazują na chorobę żołądkową, prawdopodobnie zatrucie jakimś pokarmem.

Z tych względów start kpt. Babińskiego, który miał się odbyć o 7 rano został odłożony.



Płoczyński po wylądowaniu w Warszawie, biegnie do komisji sędziowskiej, aby zameldować czas przylotu.

Więckowski i Gedgowt ukończyli raid

BERLIN, 30. 7. (PAT). Dziś przed południem wylądowało na lotnisku w Tempelhoffie 6 nowych awionetek w tym dwie polskie: 0.1 pilotowana przez Gedgowta i P4 przez Więckowskiego. Oba samoloty wylądowały o godz. 10,56. W ciągu dzisiejszego dnia wylądowało 6 maszyn niemieckich oraz jedna maszyna hiszpańska — lecąca po za konkursem. Awionetka pilotowana przez Myslewskiego w godzinach popołudniowych znajdowała się w Bernie.

WARSZAWA, 30. 7. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 15,11 wylądowała na lotnisku w Mokotowie awionetka pilotowana przez Steina. Awionetka ta wystartowała do Królewca o godz. 15,53. O godz. 13,58 wylądowała awionetka pilotowana przez Pierwoza — S. 1; awionetka ta pozostaje w Warszawie. O godz. 10,03 przyjechała do Warszawy awionetka E. 2 pilotowana przez Gótego i o 11,56 odleciała w dalszą drogę do Królewca.

GDANSK, 30. 7. (PAT). Jeden z uczestników międzynarodowego raidu awionetek lotnik niemiecki Kind, który dziś rano wystartował z Gdańska do Berlina na aparacie S.1, spadł w pobliżu Freienwaide. Aparat został całkowicie zniszczony. Lotnik wyszedł bez szwanku.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-spiwno mówiony
Reż. Franka Loyda p. t.

ZAKŁĘTA RZEKA

W rolach głównych:
Betty Compson

Ryszard Barthelmess

Nad program:
Dźwiękowy dodatek
śpiwno-muzyczny

Początek seansów w dni powszednie 5,30, w soboty i niedziele o godz. 2-ej.

Ministrowie francuscy w Warszawie

Dekoracja orderami w ministerstwie spraw zagr.

WARSZAWA, 30. 7. (PAT). Po przybyciu do Warszawy francuski minister robót publicznych p. G. Pernot i francuski minister lotnictwa Laurent Eynac w towarzystwie ambasadora francuskiego

Laroche'a złożyli wizytę p. premierowi Sławkowi oraz wiceministrowi spraw zagranicznych p. Wysockiemu.

Podczas wizyty w ministerstwie spraw zagranicznych p. wiceminister Wysocki udekorował ministra Pernot wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”, zaś ministra Eynaca, który order „Polonia Restituta” posiada — złotym krzyżem zasługi. W południe minister Pernot był podejmowany śniadaniem przez ambasadora francuskiego Laroche'a, zaś minister Laurent Eynac był podejmowany przez wiceministra spraw wojskowych generała Konarzewskiego. Po południu obaj ministrowie zwiedzili miasto i jego zabytki. Wieczorem na cześć ministrów francuskich bawących w Warszawie, wydał obiad p. wiceminister Wysocki, podczas obiadu wygłoszone zostały przemówienia.

Anny Ondra

Najsztudniejsze zjawisko ekranu europejskiego

Anny Ondra

ma ten niewysłowny czar kobiety z porwijającym temperamentem dziecka

Anny Ondra

posiada tę czarodziejską moc ujmowania widzów i oddziaływania na ich psychikę

Anny Ondra

ukazuje się niebawem, w arcy-zampaniackiej komedji o zawsze aktualnej treści p. t.

DZIEWCZĘTA BEZ POSAGU

w kinie „Palace”

Worek z pocztą dla Łodzi skradziony został na dworcu w Poznaniu

POZNAŃ, 30 VII. (PAT) Nie słychanie śmiała kradzież popełniono dzisiejszej nocy na dworcu w Poznaniu, a mianowicie do funkcjonariusza pocztowego, czekającego z przesyłkami pocztowymi na pociąg, zbliżył się jakiś osobnik i przedstawił się jako kierownik ambulansu posłał owego funkcjonariusza po papierosy, korzystając zaś z chwilowej jego nieobecności skradł z pozostawionej go worka pocztowego paczkę listów wartościowych i polecione przesyłki, a nadto cały worek z pocztą z Lipska, przeznaczoną dla Łodzi, poczem ułotnił się, a w drodze podrzucił worek przesyłek lipskich. Policja posiada rysopis sprytnego rzezimieszka i ma nadzieję ujęcia go.

Napad na wóz pocztowy

Oblawa w lasach na członków U. O. W.

LWÓW, 30 VII. (PAT). — Dziś około godz. 12.30 między stacją Bóbrka Chlebowice a miastem Bóbrka dokonano rabunkowego napadu na wóz pocztowy, wiozący pieniądze do urzędu podatkowego w Bóbrce w sumie 55.000 zł. w bilonie i banknotach. Bandyci zabrali 26 tys. zł. w gotówce. Jeden z bandytów podczas pościgu został zabity, jak stwierdzono, jest to absolwent gimnazjalny, nazwiskiem Grzegorz Pisecki, członek ukraińskiego „Płasta”, oraz członek ukraińskiej organizacji wojskowej. Przy trupie znaleziono 5.000 zł. pochodzących z rabunku.

Jak dalej stwierdzono, w napadzie brała udział „5” ukraińskiej organizacji wojskowej. Podczas pościgu za bandytami został ciężko ranny posterunkowy P. P. Molewski. Pościg

za bandytami trwa. Sprawcy ukryli się w okolicznych lasach. Policja przytrzymała 4 podejrzanych o współudział członków „Płasta”, którzy przebywali w pobliżu miejsca napadu. W oblawie bierze udział 27 funkcjonariuszy P.P. z psem policyjnym. Posterunkowy Józef Molewski ranny w napadzie, zmarł w szpitalu w Bóbrce.

Aresztowanie komunistów krakowskich

KRAKÓW, 30. 7. (PAT). Dnia 29 b. m. organa P. P. dokonały dalszych aresztowań wśród komunistów krakowskich, a mianowicie aresztowano Cecylję Siebcener, Fischbeina, urzędnika prywatnego lat 22 i Dawida Fina, lat 22, torekarsza.

Zafonięcie parowca na jeziorze Erie

ERIE, 30 lipca. Na jeziorze Erie 75 km. na północny wschód od miasta Erie (w stanie Pensylwania) zdarzyła się katastrofa okrętowa.

Parowiec „Georg” zupełnie niespodziewanie przechylił się na bok i po kilku minutach zatonał.

Z załogi, liczącej 22 osoby, 16 marynarzy straciło życie. Sześciu udało uratować statek, który zaalarmowany wołaniem o pomoc przez załogę parowca „Georg”, pospieszył na miejsce katastrofy.

Przyczyna zatonięcia okrętu jest dotąd niewyjaśniona.

Lowman



amerykański podsekretarz stanu dla spraw skarbu, który zakazał wwozu wszystkich towarów do Stanów, wywołując de facto wojnę gospodarczą między tymi krajami.



Dziś i dni następnych!

Przepiękna farsa, tryskająca humorem i werwą, zmusza do śmiechu najbardziej ponurego widza, aż do łez p. t.

Braterska Miłość

W rolach głównych:
Niezrównana para wspaniałych aktorów

Slim i Arthur,

najwięksi komicy Ameryki.

Początek seansów w dniu powszednie o g. 6.30 p. p., w soboty, niedziele i święta o g. 4-ej po poł., ostatn. o 10.15 wiecz.

Bad Salzbrunn na Śląsku

Podobnie jak szereg innych kąpielisk śląskich, bad Salzbrunn wprowadził w roku bieżącym system kuracji za ryczałtową opłatą, a to w celu umożliwienia korzystania z kuracji szerokim warstwom ludności. Kuracja taka za ryczałtową sumę mk. niem. 224.— obejmuje na czas 23 dni całkowite koszty mieszkania, utrzymania, opłatę kuracyjną i leczenie, bez opieki lekarskiej. Goście otrzymują pomieszczenie w dobrych pensjonatach, możliwie w oddzielnych pokojach. Niema ograniczeń na wczesniejsze czy późniejsze sezony. Za uprzednim zapytaniem można w każdej chwili przystąpić do ryczałtowej kuracji.

Bad Salzbrunn jest znany ze swych własności leczniczych przy zapaleniach kataralnych dróg i organów oddechowych, przy astmie, reumatyzmie, chorobie cukrowej i nerek.

Dyrekcja kąpieliska przesyła na żądanie prospekty i szczegółowe wyjaśnienia w sprawie ryczałtowej kuracji

Jak pójdą Żydzi do wyborów?

(Wywiad prasowy z posłem Grynbaumem)

Nie jest wykluczone, że nie daleka już przyszłość postawi Polskę w obliczu nowych wyborów do sejmu. W związku z tem, ciekawe są wynurzenia pos. Grynbauma na temat ustosunkowania się Żydów do akcji wyborczej. Mówi on w wywiadzie prasowym:

Wyciągnęliśmy wniosek, że masa żydowska nie jest zadowolona z obecnego stanu rzeczy. Przeważa nastrój opozycyjny, gotowość stoczenia walki politycznej i zrozumienie, że walkę o prawa narodowe prowadzić należy w dalszym ciągu.

Stwierdziliśmy, że prócz ortodoksji dbającej przede wszystkim o ciasne interesy cadyków rabinów i ich dworów po stronie sanacji stoją jednostki

przeważnie skorumpowane, ma cherzy, których się wyborcy boją, ale zarazem ich nienawidzą.

Ustaliliśmy, że stronnictwa żydowskie, z którymi chodziliśmy do wyborów, nie mają wśród mas żydowskich wielkiego posłuchu lub wpływu. W tych okręgach, w których my, sjonisiści—prowadziliśmy wybory, potrafiliśmy rozruszyć masy, skoncentrować ich uwagę na wybory, pociągnąć ich za rękami hasłami.

W tych okręgach gdzie prowadziliśmy wybory stronnictwa sojusznice, masy zostały obojętne. Stronnictwa te nie potrafiły nawet poprowadzić kampanii wyborczej, a folkisi wprost uleśli się wyborów i wycofali się z góry.

Nasi sojusznicy białorusini,

prawie nie już nie mają do po wiedzienia w okręgach białoruskich. To samo dotyczy ukraińskiej grupy z b. zaboru rosyjskiego, która szła z nami w 1922 i 1928 r. Co się zaś tyczy Unda, to na terenie byłego zaboru rosyjskiego tworzy ono dopiero pierwsze swe organizacje i stawia pierwsze kroki na Wołyniu. Tośmy wiedzieli.

Z tego trzeba będzie wypracować wnioski, gdy dojdzie do wyborów, przyczem, rzecz oczywista, nie trzeba zapominać, że liczba mandatów, którą Żydzi mogą otrzymać bez bloku z innymi mniejszościami jest bardzo ograniczona i że wobec tego podział tych mandatów pomiędzy stronnictwami żydowskimi któreby ewentualnie zawarły blok, byłby bardzo trud-

nem zadaniem, podobnym do zadania rozwiązania kwadratu rykoła.

Nasz stosunek do Centrolewu jest zupełnie określony. Ma my pewne wspólne sprawy: walkę o parlamentarizm, o demokrację i trybunę sejmową, walkę z obecnym stanem rzeczy, ale prócz tych wspólnych interesów zaczyna się rozbieżność, spowodowana tem, że Centrolew nie chce na siebie ściągnąć oskarżeń, że ubiega się o pomoc niepolskich stronnictw. Centrolew stoi na stanowisku czysto polskiej większości i woli sojusz z chadecją, pomimo jej reakcyjności, zaściankowości i antysemitckiego oblicza, niż porozumienie z mniejszościami narodowymi, a zwłaszcza z mniejszością żydowską.

W sejmie, o ile chodzi o głosowanie, to, oczywiście, głosuje się z punktu widzenia zasadniczego oraz ze względu na zbiegające się interesy i utrzymuje się wspólne wystąpienia. Po za sejmem wspólne wystąpienia mogłyby być wynikiem sojuszu, który dla nas byłby możliwy tylko wtedy, gdyby Centrolew sformułował w sprawie żydowskiej platformę możliwą do przyjęcia.

Ponieważ Centrolew boi się tego, jak ognia, bo straciłby prawicę, to o sojusz mowy być nie może, a tem mniej o wspólnem wystąpieniu poza sejmem.

W drodze do Kanady



znajduje się wielki sterowiec angielski „R. 100”, wiozący 37 ludzi załogi i 7 rzeczoznawców.

LONDYN, 30 VII. Wielki sterowiec angielski R 100, który wystartował z Anglii do Ameryki, znajdował się, jak donoszą komunikaty oficjalne, o godz. 1-ej w nocy według czasu środkowo - europejskiego, pod 53

st. szer. półn. i 21 st. długo. zachodniej. Na pokładzie wszystko w porządku. Wiatr zmniejsza się stopniowo.

LONDYN, 30 VII. (PAT). — Wedle ostatnich doniesień o

sterowcu angielskim R 100, o trzymany dziś o godz. 7.40 przez ministerstwo lotnictwa, sterowiec odbywał lot w pomyślnych warunkach atmosferycznych.

Nowości wydawnicze

Ukazał się w druku nowy tom nowel Zdzisława Kleszczyńskiego p. t. „Nerwy”.

Kleszczyński, jak mało który z nowych pisarzy, nie unika w twórczości naszej szarej współczesności której jest utalentowanym piewą. Rytm tej współczesności tętni w nowym tomie jego nowel, już od pierwszej noweli tytułowej. Werwa, rozmach, swoboda i lekkość pióra, czynią z nowego tomu Kleszczyńskiego jedną z najaktualniejszych książek sezonu. (Nakład Gebethnera i Wolfa, cena zł. 6,50).

CO CZYTAĆ?

Przedewszystkiem i czempredzej „Najwesełsze opowiadania” Kornela Makuszyńskiego. Ukazały się one z wybornymi ilustracjami Walentynowicza, nakładem Gebethnera i Wolfa w serji książek liljowych. Jest to zbiór arcydzieł humoru i niezrównanego dowcipu, który wytrzymał wspaniałe próby wielu lat. Są to słynne utwory, które w kilkunastu wydaniach, w zbiorze p. t. „Rzeczy wesołe” i

„Romantyczne historie”, ustawicznie rozchwytywane i tłumaczone na wiele języków, ugruntowały sławę znakomitego tego pisarza. Wybrane opowiadania, w tym nowym zbiorze zawarte, skrzęta się taką pogodą i taką niezrównaną lotnością, że sobie nie można wymarzyć lektury miłszej i przyjemniejszej. Za całe sprawozdanie niech wystarczy że jest to książka Makuszyńskiego. Jest ona do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena zł. 5,80.

Tajemnicza cela

Znaleziono szkielety skazanych na śmierć

CITTA DEL VATICANO, 29 VII. (PAT). Donoszą tu z Madrytu, że przy naprawianiu muru w kościele Santa Cruz (Św. Krzyża) w Cuenca znaleziono zamurowane drzwi do małej celi podziemnej. Po otwarciu tych drzwi pracujący robotnicy znaleźli wewnątrz celi kilka szkieletów o raz zamaskowanych cegłami o-

Analfabetyzm

W Hadze zadano sobie trud sporządzenia statystyk analfabetów wszystkich stolic świata. Z próby tej najlepiej wyszedł Berlin, który posiada tylko 0,43 proc. analfabetów, druga zaś po nim ze stolic — Praga Czeska z 0,69 proc. analfabetów. Na ostatniem miejscu stoi Teheran, który liczy aż 82,17 pr. mieszkańców, nie umiejących ani czytać ani pisać.



Dziś i dni następnych!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę.

W rolach głównych:

Ulubiona i czarująca

Madge Bellamy Don Terry

— II. —

Serce Lotnika

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią

W rolach głównych:

Najpiękniejsza brunetka Ameryki

SUE CARROL D. Rollins

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.



Napisał Gert Rothberg

(Ciąg dalszy)

— Nie przerażaj się tem, żeś się zdradziła. Ja sam nie mniej odczuwam obawę. Teraz muszę odejść. May nie czuła się dziś szczególnie dobrze i przyrzekłem jej, że wcześniej wrócę do domu.

Jeszcze raz ucałowała go serdecznie.

— Więc idź, mój synu! Miejsee twoje jest u boku żony.

Lu Karell przeszedł szybko przez wielki plac, zdążając do stacji taksówek, ponieważ wysłał swe własne auto do domu. Nagle wzrok jego padł na wielki plakat:

Cyrk Rochusa.

Karell zwołnił kroku i czytał barwną reklamę. Uśmiech przewinał się po jego twarzy. Moc starych znajomych pracowało wciąż jeszcze u Rochusa. Gdyby tak kiedyś tam poszedł? Raz jeden obejrzał. Oczywiście nikt z artystów nie mógł go zobaczyć; to nie powinno mieć miejsca. Ale przecież May czekała? A może będzie już spała słodko

i mocno, gdy wróci do domu? Całą siłą ciągnęło go do May i również wiele więzów ciągnęło go do cyrku Rochusa.

Cyrk był wyprzedany. Kasy były zamknięte. Hałaśliwa muzyka dochodziła aż na ulicę, gdzie stała gromada rozczarowanych, która nie mogła już otrzymać biletu wejścia. Wysoki szeszupły mężczyzna rozmawiał z portjerem. Ten kiwał przecząco głową. Dość znaczny banknot zaszeleścił w dłoni eleganckiego pana.

— Zaprowadź mnie pan do dyrektora. Zamelduj mu pan: dobry znajomy z dawnych czasów chce z nim pomówić.

Portjer ukradkiem spojrzął na banknot; nie chciał jednak zryzykować, aby stary go zrugął, bo dyrektor stawał się niesłychanie przykry, jeżeli ktoś przeszkadzał mu poza godzinami przyjęć. Ale ten śliczny banknot? Wysoki mężczyzna uśmiechnął się.

— Rochus nie będzie się na

pana gniewał, gdy mnie zobaczy.

Portjer poszedł.

Po paru chwilach przyszedł z powrotem, czerwony jak rak. Szczególnie z jednej strony. Wyglądał, jakgdyby coś z rozpędu trafiło go w głowę. Cicho odezwał się:

— Wylecę jutro z posady, jeśli on nie ucieszy się z pańskiej wizyty.

Gość sięgnął jeszcze raz do kieszeni.

— Tu macie za zameldowanie, a tu za nieprzyjemność!

Następnie wszedł do budynku mówiąc:

— Nie potrzebujecie mnie prowadzić, znam drogę.

Mały, gruby dyrektor siedział w swym biurze. Cwिकier spadł mu z nosa. Następnie zerwał się radośnie i rzucił się na przybysza, który stał nieruchomo przy drzwiach.

Pan La Rose, Boże, czy to możliwe? Ależ proszę, niechże pan nie stoi przy drzwiach. Proszę siadać!

I zaciągnął gościa na fotel klubowy.

— Panienko, te idjotyczne listy mają czas. Proszę zamówić mi szybko dobrą flaszkę wina! Kieliszki mam tutaj.

Stenotypistka weszła.

— Boże, jak mnie to cieszy! — zwrócił się Rochus do swego gościa.

Karell bystro spojrzął na dyrektora.

— Nie chcę na siebie zwracać uwagi. Chcę niespostrzeżony przyjrzeć się dzisiejszemu przedstawieniu. Niestety nie było już ani jednego wolnego miejsca, inaczej nie byłbym pana trudził.

Brzmiało to dość po pańsku. Dyrektor zacisnął usta. Wesole oczki schowały się znowu za fałdami twarzy.

— Aha, — pomyślał sobie — przedemną siedzi nie słynny artysta La Rose, lecz syn króla kopalnianego, Karella. A więc Violetta Monte miała jednak rację, a szkoda!

Zerwał się.

— Łoża moja jest do pańskiej dyspozycji. Jeśli nie będę przeszkadzać, siądę tam na chwilę wraz z panem.

Karell zapewnił, że towarzystwo dyrektora nie jest mu przykre, poczem udali się do łoży.

Program był pierwszorzędny. Reklama nie przesadzała. Trezura koni jedyna w swoim ro-

dzaju. Wszyscy artyści doskonałi.

Jednakże Lu Karell uśmiechał się. Nie było pośród nich ani jednego, który odważyłby się na skok z pod kopuły cyrku, wznoszącej się na wysokości 40 metrów.

W tej chwili właśnie wisiły trzy ładne ciała dwu artystek i artysty na błyszczącej linie w powietrzu. Tłum klaskał jak oszalały. Ostrożnie spuściła się cała trójka, zadowoleni, że skończyli swój niebezpieczny numer. Rozpoczęły się dalsze produkcje. Nagle Karell spojrzął na kopułę olbrzymiego gmachu. Następnie zwrócił się do Rochusa.

— Panie dyrektorze, chciałbym jeszcze raz wykonać mój śmiertelny skok.

Starszawy pan zerwał się. Wprost nie chciał wierzyć własnym uszom. Czyżby to było możliwe? Oznaczałoby to dla niego szalony zysk, pomimo olbrzymiej gaży, jaką zażądałby Karell. Następnie dyrektor uśmiechnął się do siebie. A jednak raz odetchnął powietrzem cyrkowem, natładowanem wszelkie-

go rodzaju niebezpieczeństwem, które wywiera swój czarowny wpływ, ten nie mógł już żyć bez tego. Jak to było ze śliczną Mary Krokeller? Wracala za każdym razem i uprawiała swą wspaniałą jazdę konną bez wiedzy swego męża. I tak było z wielu innymi.

Jedno słowo jednak nie podobalo się panu Rochusowi:

„Jeszcze raz!” powiedział Karell.

Szkoda! Ale może z jednego razu zrobi się więcej razy.

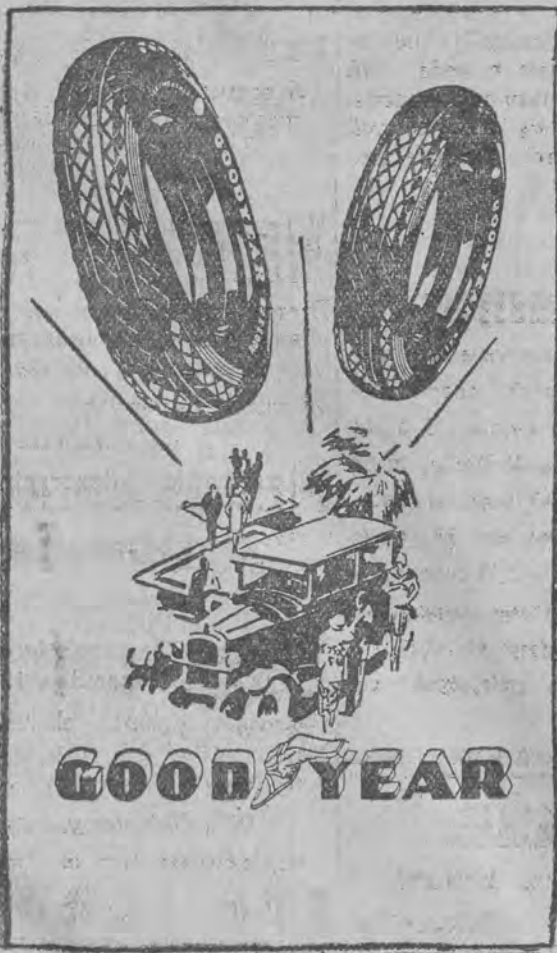
Karell wstał.

— Więc zgoda!

— Tak jest! Jednakże musimy to załatwić na piśmie. Ze względu na reklamę, która przecież kosztuje pieniądze. Gdyby pan mnie potem zostawił na lodzie. Mam zamiar na ten wieczór podnieść potrójnie ceny wstępu. A więc może pan będzie łaskaw towarzyszyć mi jeszcze raz do mego biura?

Karell wziął rękawiczki i cylindera, poczem obaj panowie opuścili widowisko specjalnem wyjściem. Zanim któryś z portjerów zdążył otworzyć drzwi, uczynił to sam Rochus z głębokim ukłonem. (D.c.n.)

Bezpieczeństwo w podróży gwarantuje znakomita opona i dętka



GOOD YEAR

Posiada stale na składzie wszelkie rozmiary

Biuro Techn.-Handl. „AUTO-TECHNIKA”, Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-33.

DLACZEGO? ...

Przedślubny Grzech

wyciska piętno hańby tylko u kobiety!

Opowie nam film o powyższym tytule w następnym programie Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Role główne kreują:

Laura la Plante
John Boles

Nowe przepisy dla autobusów

nie rozwiązują jeszcze kwestji bezpieczeństwa podróży

Jak się dowiadujemy, dyrekcja robót publicznych przy urzędzie wojewódzkim w Łodzi wydała w dniu wczorajszym rozporządzenie regulujące szybkość autobusów kursujących na szosach w województwie łódzkim.

W myśl tego rozporządzenia szybkość autobusów publicznych na otwartych drogach nie może przekraczać 40 klm. na godzinę, a w miejscach zabudowanych 20 klm. Kierowcy autobusów winni przez kroczenia przepisowej szybkości będą prócz kary administracyjnej nakładanej przez starostwo pozbawieni prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na przeciąg pół roku. Po trzykrotnem przekroczeniu powyższego rozporządzenia szoferzy pozbawieni zostaną prawa prowadzenia samochodu na stałe.

Niezależnie od powyższego rozporządzenia dyrekcja robót publicznych powiadomiła właścicieli autobusów i szoferów, że w dniu 1 września r. b. wchodzi w życie rozporządzenie min. spraw wewnętrznych o ruchu autobusów, które nakłada na właścicieli aut obowiązek dopilnowania, aby każdy wóz był zaopatrzone w następujące przyrządy: miernik szybkości oraz przyrząd rejestrujący osiągnięte podczas jazdy szybkości, przerwy ruchu i czas przejazdu, dwa wskaźniki kierunkowe oświetlone, lustro boczne, lustro, dające możliwość widzenia drogi z tyłu za pojazdem, automatyczną wycieraczkę szyby przed kierowcą, alarmowe urządzenie, umożliwiające podróżnym w czasie potrzeby natychmiastowe zatrzymanie auta i danie sygnału kierowcy, jedną gaśnicę automatyczną umieszczoną w dostępnym miejscu wewnątrz autobusu, apteczkę doraźnej pomocy przy okaleczeniach średniego stopnia, tabliczki wskazujące że miejsc wolnych nie ma, dwa zapasowe koła należycie ugonione, odpowiedni komplet na

rzędzi i części zapasowych umożliwiających doraźną naprawę w drodze.

Pozatem wewnątrz autobusu powinno być umieszczone i zabezpieczone obwieszczenie, zawierające rozkład jazdy, taryfę i tekst rozporządzenia o ruchu autobusowym.

Zarządzenia powyższe władzy są bardzo słuszne, jednakże niestety nie zapewnią one jeszcze bezpieczeństwa jazdy autobusami, szcze-

gólnie w powiecie łódzkim, którego stan szos stał się już w Polsce przysłowiowy i urąga wszelkim elementarnym wymaganiom bezpieczeństwa, a także wobec systemu zatrudniania szoferów autobusów, którzy z reguły pracują kilkanaście godzin na dobę i są tak przemęczeni, że nie może ich cechować uwaga i sprężystość, która jest elementarnym warunkiem, wymagany od kierowcy autobusu.

Na Bałutach



Zdjęcie z łódzkich hal targowych

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonom od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

Pomnik d-ra Rodego

W nadchodzącą niedzielę nastąpi uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika ś. p. dr. Rodego.

Pomnik ustawiony jest w parku imienia tego wielkiego działacza społecznego, który niósł pomoc materialną i lekarską każdemu, kto tej pomocy potrzebował.

Obywatele Tomaszowa w do wód wdzięczności wystawiają dziś dr. Rodego pomnik.

Specjalnie ukonstytuowany komitet dla budowy tego pomnika przy usilnej pracy kolegi zmarłego dr. Naruskiego zebrał odpowiednie na ten cel fundusze.

Koszt budowy pomnika wraz z odlewem popiersia wynosi przeszło zł. 4.000.

Ruch kołowy rozwija się

Ruch kołowy w Tomaszowie wzrasta się z każdym rokiem, czego dowodem może być liczba pojazdów zarejestrowanych w końcu 1929 r.: samochodów osobowych — 17, dorożek samochodowych — 4, autobusów — 31, samochodów ciężarowych — 17, motocykli — 6, rowerów — 823, dorożek konnych — 45, wozów ciężarowych — 277.

W ciągu roku 1930 liczba wyszczególnionych pojazdów znacznie wzrosła.

Budżet gminy zatwierdzony

Wczoraj gmina żydowska została powiadomiona przez urząd wojewódzki o zatwierdzeniu budżetu. Z przedłożonego budżetu skreślono jedynie pozycję zł. 500, subsydjum na kursy wieczorne dla rzemieślników.

Piłka nożna

Onegdaj odbyły się w Koluśkach zawody w piłkę nożną pomiędzy tamtejszymi drużynami K. K. S. i „Siła“ o mistrzostwo kl. C podokręgu tomaszowskiego.

„Siła“ niespodziewanie i zupełnie zasłużyła odniosła zwycięstwo nad przeciwnikiem w stosunku 3:0. Sędziował bardzo dobrze p. D. Jakubowicz z Tomaszowa.

Oszczędności w kasie chorych

Jak dowiadujemy się, komisarz kasy chorych wymówił umowę z lekarzami powiatowej kasy chorych w Tomaszowie. Podług tej umowy przewidziany jest termin wymówienia półroczny.

Należy się liczyć z obniżeniem stawek lekarskich w nowej umowie; wymówienie poddyktowane jest względami oszczędnościowymi.

Ruch budowlany ożywi się

700 podań o zatwierdzenie planów budowy nowych domów złożono do magistratu

Rok bieżący był dla przemysłu budowlanego w Łodzi nie-szczególny, gdyż budownictwo prowadzone było w rozmiarach minimalnych i ograniczyło się jedynie do wykończania gmachów.

Na miesiąc czerwiec 1930 r. było w budowie 458 różnych budynków mieszkalnych, 39 przemysłowych i 134 gospodarczych.

W miesiącu czerwcu r. bież. rozpoczęto budowę czterech domów mieszkalnych, dwóch przemysłowych i 8 gospodarczych.

Należy zaznaczyć, że obecnie — wskutek potaniaenia placów w mieście — panuje tendencja w kierunku wzmoczenia ruchu budowlanego. Do dnia wczorajszego wpłynęło do magistratu m. Łodzi 690 podań o zatwier-

dzenie planów budowy nowych obiektów, względnie przybudówek.

Należy również zaznaczyć, że niezależnie od powyższego wr. b. rozpoczęte jeszcze będą budowy bloków dla kolonii mieszkaniowej przy ul. Nowopabjanickiej, kolonii urzędniczej na Polesiu Widzewskim, Domu Inwalidzkiego przy ul. Narutowicza oraz gmachu więziennego przy ulicy Pomorskiej.

Jak nas informują, obecnie w przemyśle budowlanym zaznacza się pewne ożywienie i gdy magistrat załatwi zgłoszenia o zatwierdzenie nowych planów na budowę domów w sezonie tegorocznym, przy robotach budowlanych winno znaleźć zajęcie około 5.000 robotników. (a)

Rejestracja rocznika 1912

Zamieszkali zagranicą muszą się zameldować w konsulacie

Na mocy ustawy o służbie wojskowej wszyscy mężczyźni, którzy w obecnym roku kalendarzowym kończą 18 lat z dniem 1 września obowiązani są do stawienia się do rejestracji wojskowej. Rejestracja taka prowadzona jest w Łodzi przez wydział wojskowo-policyjny.

Osoby zamieszkałe zagranicą mają się stawić do odpowiedniego urzędu konsularnego. Osoby wzięte do rejestru otrzymują pisemne poświadczenie dokonane zgłoszenia. Cudzoziemcy nie podlegają rejestracji o ile mogą doku-

mentalnie udowodnić obcą przynależność państwową. Wszelka zmiana adresu po dokonaniu rejestracji winna być meldowana władzy.

Przy zgłoszeniu się do rejestracji przedstawiają zainteresowani dowody stwierdzające tożsamość i dokładny wiek osoby, jak również wszelkie dokumenty dotyczące posiadanego wykształcenia i zawodu. Niezgłoszenie się do rejestracji pociąga za sobą kary.

W najbliższych dniach rozwieszane będą plakaty o planie rejestracji rocznika 1912.

Tyfus w mieście!

Jak uchronić się przed dudem brzuszny

W związku z porą letnią, sprzyjającą rozwojowi tyfusu brzuszego — wydział zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi, oddział sanitarny, przypomina, że tyfus brzuszny znowu się zaczyna szerzyć w naszym mieście, a tak łatwo ustrzec się można od tej ciężkiej, często śmiertelnej choroby.

Trzeba tylko pamiętać, że:

- 1) Nie wolno pić surowej wody!
- 2) Nie wolno pić mleka nieprzegotowanego, gdyż w wodzie i w mleku mogą znajdować się zarazki tyfusu, które przy gotowaniu giną!
- 3) Owoce należy obmywać wodą przegotowaną, albo obierać ze skórki, gdyż mogą znajdować się na nich zarazki!
- 4) Wszelkie produkty spożywcze (pieczywo, mięso i t.

d.) należy chronić przed muchami, gdyż muchy roznoszą zarazki tyfusu!

5) Należy tępić muchy wszelkimi sposobami!

6) Trzeba myć ręce przed każdym jedzeniem, gdyż na rękach znajdować się mogą zarazki tyfusu!

7) Nie należy odwiedzać mieszkań, w których znajdują się chorzy na tyfus brzuszny!

8) Należy poddać się szczepieniu przeciw tyfusowi brzuszemu, które polega na połknięciu 4 pigułek ze szczepionką (codziennie w ciągu 4 dni nacz, jedną pigułkę). Pigułki te są absolutnie nieszkodliwe, a zabezpieczają od zachorowania na tyfus brzuszny na przeciąg około 1 roku. (Pigułki ze szczepionką nabywać można we wszystkich dozorcach sanitarnych po 50 gr. za 4 pigułki).

Adresy dozorców sanitarnych

- I — B. Limanowskiego 37,
- II — Piarowicza 10,
- III — Żeromskiego 4,
- IV — Kopernika 19,
- V — Przejazd 86,
- VI — Sosnowa 1,
- VII — Wólczańska 251,
- VIII — Bazarna 4.

Gdy będziecie się stosować do powyższych wskazówek, unikniecie tyfusu (duru) brzuszego!



Bohaterowie letniska

Człowiek, który nie bierze udziału w wycieczce, urządzonej przez pensjonat.



Pocz. seansów o godz. 4.30,

Jedynie w śródmieściu

Kino w ogrodzie

Codziennie dwa seanse: od godz.

8-10 w. i od 10-12 wiecz.

W razie nie pogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe.

Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Najnowsze opracowanie wspaniałego arcyfilmu, obrazujące życie przedwojennej Rosji, hulawcze życie cara i jego otoczenia, beztronskie dworu i podziemne prace anarchistów p. t.

ADJUTANT

Dramat miłosny adjutanta cara

W roli tytułowej

znakomity artysta

Iwan Mozzuchin

i uroczą

Carmen Boni

Afera meblowa w Łodzi

Współwłaściciele firmy „B-cia Fuks“ zbiegli zagranicę, po defraudowaniu 90 tysięcy złotych

Przed kilku dniami urząd śledczy w Łodzi powiadomił o wielkiej aferze meblowej w naszym mieście. Afera, której dopuściła się jedna z łódzkich firm meblowych „Bracia Fuks“ nabiera w świetle pierwszych wyników śledztwa policyjnego cech niebywalego skandalu handlowego, tem bardziej, że dzięki niej wiele firm łódzkich i prywatnych osób poszkodowanych zostało na sumę przeszło 90 tysięcy złotych.

Celem otrzymania szczegółowych informacji o powyższej aferze, zwróciliśmy się do kompetentnych władz.

Okazuje się, że sprawy afery Michel i Uszer Fuksowie prowadzili od kilkunastu lat przy ul. Kamiennej zakład stolarski pod firmą „Bracia Fuks i Synowie“.

Firma ich nie tylko sama wykonywała zamówienia na meble, lecz nadto powierzała zamówienia drobnym stolarnikom zarówno w Łodzi, jak w Konstantynowie. Za wykonanie roboty Fuksowie nie płacili gotówką, lecz weksłami, przeważnie rozłożonymi na dalsze terminy.

Przed paru dniami władze śledcze powiadomione zostały, iż firma „B. Fuks i Synowie“ jest zlikwidowana, bowiem zarówno skład, jak mieszkania prywatne właścicieli są pozamykane, a tymczasem właściciele firmy mają duże zobowiązania, których widocznie nie mają zamiaru kryć.

Jednocześnie zgłosił się do wydziału śledczego jeden z kupców z sąsiedztwa składu Fuksów, który oświadczył, że przed paru dniami pożyczycieli Fuksowie od niego 900 zł., celem odesłania dużego transportu zakupionych od nich mebli, przyczem pożyczycieli te pieniądze na jeden dzień i — ślad po nich zaginął.

Rozpoczęte śledztwo dało rezerwacyjne wyniki: Jak się okazało, wszystkie meble ze składu przy ul. Kamiennej zostały wywiezione, tak samo wywieziono meble ze składów, urządzonych w mieszkaniach prywatnych przy ul. Południowej i Piłsudskiego. Składy i mieszkania prywatne zostały przez ich właścicieli zamknięte.

Śledztwo nie zdołało ustalić, dokąd meble zostały wywiezione. Ustalono natomiast, iż obaj bracia Fuks wyjechali zagranicę, najprawdopodobniej do Gdańska.

Skład firmy został opieczonowany, za zbiegłymi zaś rozesłano listy gończe.

W toku dalszego śledztwa ustalono, iż współwłaściciel składu mebli ojciec obu zbiegłych braci, który zamieszkiwał przy składzie na ul. Kamiennej 2, w skromnym pokoiku, przeniósł się do Andrzejowa, gdzie zamieszkał przy bracie, posiadającym tam posesję.

Wzywany do urzędu śledczego stary Fuks oświadczył, że synowie ograbili go również, zabierając mu różne rzeczy, że przeto on nietylko za nich długów płacić nie może, ale sam nie posiada.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że żony obydwu zbiegłych przebywają wraz z dziećmi na letnisku pod Andrzejowem. Obaj mężowie przed ucieczką zaopatrzyli rodziny w większą ilość odzieży i produktów.

Jak się dowiadujemy, urząd śledczy podał przesłuchaniu żony obydwu aferzystów. Zeznania ich są bardzo niewyrazne. Żony zbiegłych oświadczyły, że nie wiedzą dokąd mężowie ich się udali, i że do spraw handlowych mężów się nigdy nie wtrącały.

W ciągu dni ostatnich, na wieść o ucieczce braci Fuks,

do wydziału śledczego napłynęło mnóstwo zgłoszeń z pretensjami natury pieniężnej.

Według dotychczasowych obliczeń, uciekinierzy poszkodowali 62 osoby na sumę przekraczającą 90 tysięcy złotych. Jest bardzo prawdopodobnym, że sumy pretensji znacznie jeszcze wzrosną.

Jak wynika z przebiegu śledztwa — ucieczka obu braci była najwidoczniej oddawna przygotowywana i obmyślona starannie. W ostatnim dniu przed ucieczką bracia Fuks założyli jeszcze — jak słychać — kilka pożyczek od różnych kupców z sąsiedztwa w granicach od 100 do 500 złotych. (wł.)

DZIŚ w Radio		Godz. 20.15 TRIO HAWAJSKIE
------------------------	---	---

„Towarzysze, w więzieniu biją“

Za taki okrzyk na sali sądowej, niewinniona została aresztowana

W dniu 10 stycznia r. b. około godziny 10 wieczorem przed fabryką „Gentelman“ przy ulicy Limanowskiego jakieś dwie młode kobiety rozdały odezwy wychodzącym z fabryki robotnikom.

Jedną z takich odezwy otrzymał Kazimierz Jaszczak, który zorientowawszy się, że są to odezwy komunistyczne, zatrzymał jedną z tych kobiet i odprowadził do komisariatu, gdzie okazało się, iż jest nią Ruchla Pechman. Spisano protokół i zatrzymaną odesłano do więzienia do dyspozycji władz sądowych.

W dniu wczorajszym stanęła ona przed sądem okręgowym. Sprawę rozpatrywał sędzia Wilecki w asystencji sędziów Halickiego i Maureta. Na sądzie oskarżona nie przyznała się do winy i wyznała, iż oczekiwała przed fabryką na swoją koleżankę.

W pewnej chwili doszedł do

niej jakiś młody osobnik i zaczął jej iść razem z nim do komisariatu.

Przeprowadzone jednak dochodzenie policyjne wykazało, iż Ruchla Pechman jest członkiem związku młodzieży komunistycznej i pełni funkcje technika dzielnicy staromiejskiej.

Po wysłuchaniu świadków i przemówienia prokuratora Kowalskiego i wreszcie obrońcy

advokata Forellego, sąd wydał wyrok niewinniający, wskutek braku dowodów winy.

Po wygłoszeniu wyroku, niewinniona nagle podniosła się z miejsca i na całą salę rozległy się słowa jej: „Towarzysze, w więzieniu biją“.

Wówczas z polecenia przewodniczącego policja wyprowadziła ją z sali i zaprowadziła do więzienia. (p)

Ubezpieczenia przesyłek kolejowych

można dokonywać przy nadaniu towaru

Z dniem 1 b. m. wprowadzone zostało w życie rozporządzenie nie ministerstwa komunikacji o ubezpieczeniu przesyłek kolejowych zarówno zwykłych, jak pospiesznych w komunikacji wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Nadawca, chcący ubezpieczyć przesyłkę, winien zgłosić

życzenie ubezpieczenia przy nadaniu przesyłki, wówczas urzędnik stacji nadawczej zaopatrzy listy przewozowe w znaczki wartościowe. Zaopatrzone tym znaczkami listy przewozowe będą służyły jako dowód ubezpieczenia przesyłki na wypadek zaginięcia.

Wobec mających często miejsce wypadków kradzieży towaru z wagonu, względnie zaginięcia paczki, jak o tem świadczą nawet wykryte ostatnio afery, zarządzenie powyższe winno być przyjęte z dużym dowoleniem przez sfery kupieckie i przemysłowe, korzystające najczęściej z usług kolei i najbardziej przez to narażone na straty. (ag)

50 skrzynek pocztowych
wywieszono na krańcach Łodzi

Urząd pocztowy w Łodzi polecił w ostatnim tygodniu wywiesić na krańcach miasta dodatkowych 50 skrzynek pocztowych.

Zarządzenie to wydane zostało wskutek skarg mieszkańców przedmieść na brak skrzynek w dalszych dzielnicach miasta co zmuszało mieszkańców do przejścia szeregu ulic, w celu wrzucenia listu.

Obecnie, jak się dowiadujemy, mieszkańcy Polesia Konstantynowskiego zwrócili się również do urzędu pocztowego z prośbą o uruchomienie oddziału poczty na Polesiu dla wygody ludności. (d)

Piorun uderzył w komin szpitala miejskiego

Podczas onegdajszej burzy, która przeszła nad Łodzią około godz. 5 po poł. trwała zaledwie niecałą godzinę w okolicy Łodzi padły cztery pioruny, zaś jeden tylko w Łodzi.

Uderzył on w komin szpitala Miejskiego św. Józefa przy ul. Drewnowskiej, poczem spłynął po piorunochronie do ziemi. (p)



1) Laureatka konkursu piękności w Rio de Janeiro, czarująca zjawiska ekranu

LIA TORA

jako mścicielka własnej hańby w potężnym dramacie obyczajowym

Czarna Dama

Tragedja dziewcząt rzuconych na pastwę zepsucia wielkomiejskiego.

2) Historia dzisiejszych beztroskich, lekkomyślnych, rozflirtowanych, roztańczonych córek

Współczesne dziewczęta

Prawdziwa miłość lekkomyślnej chłopcy

oto najbliższe przeboje ulubionego kinoteatru

6888

„LUNA“

Bratobójczyni na wolności

Proces o zamordowanie brata odbędzie się na jesieni

Przed kilku miesiącami Batory zelektryzowane zostały morderstwem, dokonaniem przez 19-letnią Matkę Lewkowicz na osobie jej brata, Szmulę.

Szum był awanturnikiem. Krytycznego dnia usiłował po pijanemu nożem sprężynowym zabić matkę.

Nóż wyrwała mu z ręki siostra i wbiła go w podniecień w serce brata.

Wczoraj ukończone zostało śledztwo w tej sprawie i Matkę Lewkowicz wypuszczona została za kaucją 200 zł. na wolność.

Proces jej odbędzie się na jesieni.

Wyrok na Czlenowównę zatwierdził sąd apelacyjny

W swoim czasie głośna była w Łodzi sprawa Sury Czlenow, która sprzeniewierzyła, jako prokurentka firmy „Hirsberg i Wileczyński“ sumę 51 tysięcy złotych. Pieniądże te, jak się okazało w toku rozprawy sądowej, Czlenowówna oddawała pod presją brata, który ją bił i maltretował. Nadużycie wyszło na jaw po zażyciu przez nieszczęśliwą kobietę trucizny, co dało szefom firmy asumpt do skontrolowania ksiąg handlowych.

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Sūrę Czlenow na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z zawieszaniem.

W dniu wczorajszym sprawa wskutek apelacji prokuratora znalazła się na wokandzie sądu apelacyjnego, który wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Flower

na prawach rewolweru

Władze administracyjne łódzkie przypominały organom policyjnym że w wypadkach posiadania przez obywatela floweru bez zezwolenia na noszenie go należy flower konfiskować, bowiem o pozwolenie na noszenie floweru należy się ubiegać na tej samej drodze, co o uzyskanie zezwolenia na noszenie rewolweru. (a)

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suko. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37); Suko. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suko. J. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahana (Aleksandrowska 80).



Dzisiaj i dni następnych!

Najnowszy film „UFY“ uznany bezspornie za jeden z najciekawszych filmów sensacyjno-salonowych, jakie kiedykolwiek ukazywały się na ekranie p. t.

JEZIORO MIŁOŚCI

Niesłychanie emocjonujący dramat na tle zabójstwa w „Luna-Parku“, osnuty na prawdziwym zdarzeniu. Ujawnienie niezwykle interesujących „tricków“ Luna-Parku. Ostatnie słowo techniki w walce z przestępcstwem.

W rolach głównych:

urocza **Hanni Weisse**, czarująca **Grita Ley**, przemiły amant **Rolf Goth**

oraz wymieniony aktor charakterystyczny **Gurł Geron**

UWAGA! Ceny miejsc znacznie niższe!

Na wieczorowe seanse miejsca po **zł. 1.— i zł. 1.50.**

Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera.

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Sala dobrze wentylowana.

Głos z Pittsburga kieruje autem w N. Yorku

Przed kilku tygodniami osoby, zwiedzające w Nowym Jorku wystawę automobilową, organizowaną przez Willy Overland Co., były świadkami ewolucji elektrycznego auta bez szofera, kierowanego automatycznie za pomocą „elektrycznego oka“.

Owe rozjaśnienia i przygasania fotoceli powodował głos ludzki, pochodzący aż z Pittsburga.

Mr. Davis, jeden z dyrektorów Westinghouse Co., siedział w Pittsburgu przy swoim biurku i wydawał przez telefon szereg rozkazów, stopniując przytem siłę swego głosu.

Panamerykańska centrala radiowa

W sercu Nowego Jorku, pomiędzy 5 a 6 Avenue, leży zakupiony przez Johna D. Rockefellera młodszego plac, który przez lat pięć czekał na swe przeznaczenie.

Rockefeller zapłacił za ten plac ćwierć miljarða dolarów, co bynajmniej go nie przynaglało do ostatecznego powzięcia planu w sprawie użytkowania terenu.

Obecnie rozchodzi się pogłoska, że Rockefeller buduje na swoim placu 70-piętrowy drapacz nieba, który pomieści centralną stację radiową dla całego amerykańskiego kontynentu.

Przy tej sposobności dostała się także dyrekcji „Funkstunde“ ziośliwa uwaga z tego powodu, że w swoich programach zamieściła wyraz „Chopin“ zgodnie z polską pisownią „Szopen“ przez „Sz“.

Niezwykła kradzież

Przed niedawnym czasem Budapeszt zamierzał nadać jedyną w swoim rodzaju transmisję. Mianowicie u grobu cygańskiego króla, Beli Radicza, miało się zgromadzić zgórą tysiąc cyganów, by oddać hołd prochom zmarłego władcy; na zakończenie uroczystości po grzebowych z tysiąca piersi cygańskich miała zabrzmieć pieśń żałobna, wielka pieśń pożegnania, pełna zadumy i poezji wiecznej tułaczki.

Koncerty międzynarodowe z Warszawy wywołują wielkie i małe polemiki na łamach prasy niemieckiej

Koncerty, nadawane z Warszawy, Wiednia, Pragi i Berlina, w myśl zawartego pomiędzy stacjami czterech państw środkowej Europy porozumienia, nie zawsze są przez wszystkie stacje, które układ podpisały, transmitowane.

Zarzut, iż taka międzynarodowa wymiana stanowi tylko tani surrogat własnych koncertów nie wytrzymuje krytyki, raz dlatego, że liczba państw, które przystąpiły do porozumienia, jest ograniczona, a po drugie dlatego, że programy koncertów, przeznaczonych w każdym z krajów do międzynarodowej wymiany, bywają ze szczególną starannością opracowane.

O koncercie, który nadawała Warszawa w dniu 8 stycznia r. b., a który transmitował Berlin, tak się wyraża „Deutsche Tageszeitung“ w swym sprawozdaniu z audycji całego tygodnia: „Wspominamy o tej transmisji dlatego, ponieważ była ona nowym dowodem jak ważną kwestją jest wielkość sali koncertowej, gdzie się odbywa ją produkcje, przeznaczone do międzynarodowej wymiany.“

Przy tej sposobności dostała się także dyrekcji „Funkstunde“ ziośliwa uwaga z tego powodu, że w swoich programach zamieściła wyraz „Chopin“ zgodnie z polską pisownią „Szopen“ przez „Sz“.

Gdy nadszedł dzień pogrzebu, mikrofon, zawczasu ustawiony nad grobem, został otoczony przez tłum cyganów, poczem już nie zdołano go odnaleźć.

kiestry F-moll Fr. Szopena. Tygodnik „Funkstunde“, oficjalny organ berlińskiej stacji nadawczej, zamieścił równocześnie portret polskiej pianistki z notatką, że „o godz. 8,30 wykona Koncert F-moll Szopena“.

francuzem, gdyż już sam charakter jego muzyki posiada wybitne cechy muzyki słowiańskiej. Pragnęlibyśmy jednak wiedzieć, czy francuzi, tak bliscy przyjaciele Polaki, zgodziliby się, jak to uczyniła „Funkstunde“, aby pisownię nazwiska, które nabrało międzynarodowego znaczenia, zmienić nagłe, czyniąc z Chopina nikomu nieznanego Szopena?

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr Miejski dziś 31 „Kidusz Haszem“ 8,45 Teatr Park Staszica dziś 9.00 „Letni Karnawał“ czyli „Wszystko dla Was“

Ważnym jest zupełnie bezprzymiotowa, gdyż my, Polacy, wiemy doskonale, jak się nazywał i podpisywał Fryderyk Chopin. Jeżeli o bok pisowni francuskiej Chopin używamy formy fonetycznej Szopen, to czynimy to jedynie ze względu na te warstwy czytelników, które nie znają języka francuskiego i czytają zwykle każdy wyraz tak, jak się pisze.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

A. Własta, K. Toma i K. Brzeskie go. Początek przedstawień o godz. 7,15 i 9,15 w soboty niedziele i święta o godz. 5,15, 7,15 i 9,15. W próbach wielka rewja p. t. „Kapitałne Ho Ho!“

Trochę humoru

MOŻE MA RACJE. Głowa firmy: (do młodego praktykanta, przyłapanego na kłamstwie): Mój chłopcze, czy wiesz, co się u nas robi z młokosami, którzy kłamią?

Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

DZIŚ. Łódź 233,8 m. 11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

JUTRO.

Łódź, 233,8 m. 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,35 Odczyt p. t. „Na jeziorach naszej północy“ — wygl. prof. Stanisław Sumiński.

Wyścig kolarski o nagrodę p. wojewody Jaszczołta

W dniu 3 sierpnia r. b. odbędą się w Łodzi wielkie uroczystości sportowe p. t. „Dzień Legjonów” organizowane przez łódzki oddział związku legjonistów, podczas których m. in. zostanie rozegrany wyścig kolarski o nagrodę pana wojewody Jaszczołta.

Trasa wyścigu będnie z Rudy przez Marysin — Wolę Pabjanicką — Rzgów do Rudy i liczy 20 kilometrów. Wyścig ten dostępnym jest dla zawodników nielicencjonowanych, od lat 16 na dowolnych rowerach. Startowe bezpłatne. Zapisy do wyścigu na starcie w Rudzie od godz. 10. Wyścig odbędzie się m. godz. 12 — 13. Zwycięzca wyścigu zdobywa na własność piękny puchar, zawodnicy 2, 3, 4 i 5 — żetony srebrne, następnymi kolejni 6, 7 i 8 — dyplomy pamiątkowe.

Koszutski wraca na for

Wiadomości o wycofaniu się do skonałego kolarza torowego Koszutskiego z Kalisza nie odpowiadają wprawdzie. Koszutski faktycznie zaniedbał kolarstwo z powodu nauki, obecnie jednak korzysta z wolnego czasu i zamierza w dalszym ciągu poświęcić się sportowi. Jak się dowiadujemy, już w nadchodzącą niedzielę Koszutski weźmie udział w wielkich zawodach kolarskich na torze w Kaliszu, gdzie za przeciwników będzie on miał mistrza Polski Henryka Szamotę, znajdującego się w doskonałej formie Pusza, Hajdo i Kendzie. Z zawodników łódzkich w wyścigach kaliskich weźmie udział jedynie Kaplan.

Ł. K. S. — Geyer Oziesiejszy mecz piłkarski

W dniu dzisiejszym o godz. 18 na boisku Geyera przy ul. Piotrkowskiej odbędzie się interesujące spotkanie między drużynami ŁKS — Geyer. Drużyna ŁKS. wystąpi w składzie najsilniejszym, w tym samym, który grać będzie w przyszłym tygodniu przeciw Wiśle w Krakowie o mistrzostwo Polski. Również Geyer mobilizuje na dzień dzisiejszy swój pełny zespół, spodziewać się więc należy interesującego meczu.

Ł. K. S. — Hakoah 4:1

Jak już donosiliśmy w dniu o-negdajszym odbyły się na boisku WKS zawody o mistrzostwo klasy A pomiędzy drużynami ŁKS a Hakoah. Mecz zakończył się wynikiem 4:1 na korzyść ŁKS.

Zanim przystąpimy do opisanego przebiegu — rzech charakterystyczna — ze wszechmiar humorystycznego meczu, trudno nam pominąć cisnących się pod pióro wrażeń i refleksji z trybuny.

Przedewszystkiem należy tu skierować jeden poważny zarzut pod adresem sędziego p. Rakowskiego, który mimo fatalnego stanu boiska zezwolił na grę.

Gra zaczęła się po półgodzinnym opóźnieniu. Kolosalna ulewa, jakiej dawno nie widziała Łódź w bardzo krótkim czasie zamieniła boisko w ogromne jezioro, po którym gracze formalnie pływali.

Sędzia p. Rakowski, po przerwie, spowodowanej wzmrożeniem

się deszczu wrócił na boisko uzbrowiony się w kalosze, co wywołało wielkie zadowolenie galerji. Okrzyki „kalosz w kaloszach” powtarzały się w ciągu całego meczu.

Rozlepienie dwóch rodzajów afiszów, z których jeden zapowiadał, że mecz odbędzie się na boisku WKS, drugi na boisku ŁKS zdezorientowało masę widzów. To ze wszechmiar karygodne zaniedbanie nie powinno w żadnym wypadku powtórzyć się.

Do zawodów powyższych drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS. Jegorow, Radomski, Mikołajczyk, Jańczyk, Kędzieżarski, Twardowski, Stollenwerk, Sowiak, Szalapski, Feja, Śledź II.

Hakoah: Lipski, Balsam, Zaklowski, Fleischer, Czarny, Kuczyński, Szarakowiak, Presser, Segal, Morgenstern i Krentzer.

Niebiescy grają ze silnym wiatrem i już pierwszy ich atak kończy się bramką strzeloną z zamieszania podbramkowego przez Pressera „główką”.

W dwie minuty później kolosalna nawałnica zmusza sędziego do przerwania zawodów. Po piętnastu minutowej przerwie drużyny wracają na boisko, całkowicie zamienione w duże bagno i reszta gry upływa pod znakiem kopania, wśród deszczu i wiatru. W warunkach tych lepiej czuł się ŁKS. i w krótkich odstępach czasu zdobył dwie bramki przez Feję i jedną przez Stollenwerka. Przy stanie 3:1 dla czerwonych kopania wczorajsza doszła do zenitu. Gracze obu stron wydatnie pomagając sobie rękoma starali się ciężką piłkę wydostać z błota, co częściej udawało się czerwonym. Po przerwie Feja podwyższa rezultat do 4:1, który utrzymuje się do końca

Robotnicze mistrzostwa Łodzi

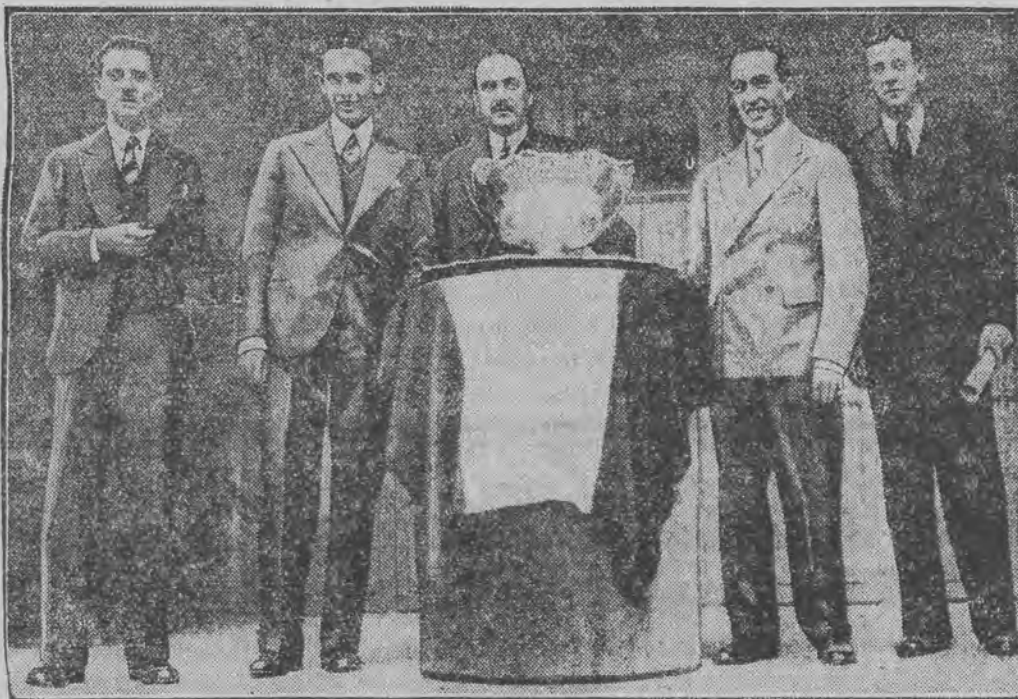
Lekkoatletyczne robotnicze mistrzostwa okręgu łódzkiego zostały naznaczone na dn. 16 i 17 sierpnia. Zgromadzą one na starcie wszystkich lekkoatletów klubów fabrycznych, jak „Widzew”, „Tur” i „Huragan”. Przed mistrzostwami okręgowymi odbędą się mistrzostwa poszczególnych klubów. Mistrzostwa „Widzewa” odbędą się w dniu 9 sierpnia. Jak się dowiadujemy, lekkoatletyczne robotnicze mistrzostwa Polski odbędą się w roku bieżącym w Łodzi a organizację powierzono „Widzewowi”, który przeprowadzi je na własnym boisku.

Przygotowania w łódzkich klubach robotniczych, do mistrzostw klubowych, okręgowych i Polskiej w pełni.

„Pościg za lisem” organizuje łódzki Automobilklub

Ruchliwy Automobilklub łódzki urządza w pierwszych dniach sierpnia, popularną imprezę — pościg za lisem t. zw. „Rally Paper”. Pościg za lisem jest imprezą towarzyską i polega na tem, że komandor czyli „lis” wraz ze swymi pomocnikami wyjeżdża w kierunku przez siebie obranym a nikomu więcej nieznanym i łączy swą drogę przez rozsypywanie papierków. Jednocześnie myśli on drogę przez posypywanie dróg na skrzyżowaniach. Papierki są sypane z zachowaniem ciągłości. W miastach i osadach ze względów technicznych posypywanie kierunków nie jest obowiązkowe. Meta, czyli nora lisa zasadniczo znajduje się w lesie lub miejscu ukrytym, dojazd do którego nie rzuca się w oczy. Zwycięzcą jest ten zawodnik, który przyjechał pierwszy do nory po przejechaniu całej marszruty, kierując się wyłącznie śladami.

Zwycięzcy w walce o puchar Davisa



Od lewej: Brugnon—Borotra—Guillont, przewodniczący francuskiego klubu lawntennisowego Cochet—Boussus.

Wczorajsze wyścigi konne na torze w Rudzie Pabjanickiej

Wczorajszy dzień na torze w Rudzie Pabjanickiej upłynął nąogół pod znakiem małego zainteresowania. Mimo początkowo ładnej pogody publiczność niedopisała i zjawiła się w nikłej, jak na nasze stosunki ilości około 1,000 osób. Ruch przy kasach początkowo dość duży, pod koniec wyścigów osłabł nieco. Wskutek ulewy jaka zaczęła się koło godziny piątej, tor stał się ciężki, co spowodowało parę upadków z koni.

GONITWA I.

Nagroda 1,200 zł. Dystans 2100 mtr.

Zwyciężyła bardzo łatwo o 5 długości w czasie 2 min. 24 sek. Haza (j. Jednaszewski), 2) Ekstaza 3) Dalja. Tot. 16 zł.

GONITWA II.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 1,300 mtr.

Zwycięża w walce o pół lba Grzybek Pierwszy (j. Michalczyk) przed Renatą i Intrygantem. Czas 1 min. 24,5 sek. Wycofane: Sem-

per Idem i Haza. Totalizator zw. 14, fr. 13 i 23 zł.

GONITWA III.

Nagroda 1,500 mtr. Dystans 900 mtr.

Zwycięża o 3 długości Contra (j. Fomienko) w czasie 59 sek. 2) Sierżant, 3) Insolente. Totalizator: 17 zł. Wycofane: Eppur si Moure i Kunktator.

GONITWA IV.

Nagroda 1,800 zł. Bieg z płotami Dystans 3200 mtr.

Zwycięża łatwo o 5 długości w czasie 4 min. 1 sek. Eskapada przed Jemiolą II i Gewontem II. W czasie biegu spadli żokieje z Lobrednera i Alfę II. Tot. zw. 38 zł. franc. 14 i 13 zł.

GONITWA V.

Nagroda 1,800 zł. Dystans 1,300 mtr.

Zwycięża o 2 długości Moja Miła (j. Stasiak) przed Famą II i Burłajem w czasie 1 min. 25 sek. Wycofane: Ewiatr i Harriman. Totalizator zw. 23 zł. franc. 16 i 32 zł.

GONITWA VI.

Nagroda 1,000 zł. Bieg z przeszkodami. Dystans 3,000 mtr.

Zwycięża o 2 długości Iwonka (j. Ziemiański) w czasie 4 min. 1 sek., 2) Gizella, 3) Biana. Spadli w czasie biegu jeźdźcy z Granata II i Białego Murzyna. Totalizator zw. 94, fr. 27 i 35.

GONITWA VII.

Nagroda 2,100 zł. Dystans 2,100 mtr.

Zwycięża o jedną długość Hermosa (j. Stasiak), 2) Haga, 3) Figaro. Czas 2 min. 20 sek. Totalizator zw. 37, franc. 14 i 16 zł.

Wycofana Harda.

GONITWA VIII.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 2,100 mtr.

Zwycięża w walce o szyję Hospodar (j. Magdaliński), 2) Hora 3) Morgat. Czas 2 min. 22 sek. Wycofany: Filut. Totalizator zw. 89 franc. 25 i 18 zł.

Następne wyścigi odbędą się dn. 2 sierpnia b. r.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dziś i dni następnych! Budzący zachwyt film dźwiękowy Cztery pióra

Tragedja oficera gwardji królewskiej, potomka arystokratycznego rodu angielskiego, który na wieść o wojnie podał się do dymisji, za co narzeczona oraz trzech przyjaciół — oficerów wręczyli mu białe pióra, będące w armji angielskiej oznaką hańby.

W rolach głównych: Niezrównana czwórka artystyczna

**Clive Brock, Noah Berry,
Richard Arlen, Georg Fawcett**

jako oficerowie gwardji angielskiej.

Ceny miejsc: zł. 1, 2 i 3.—

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Ingenieurschule Frankenhäuser
Kyffhäuser Wydział inżynierski i warsztat mechaniczny dla budowy maszyn i samochodów, dla techników prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotniczych.

Notatnik gospodarczy Kawa za darmo?

W związku z kryzysem kawy, jaki zagraża Brazylii, ukazała się bardzo ciekawa, choć wątpliwa wiadomość o tem, jakoby Brazylija miała zaproponować niektórym państwom bezpłatne dostarczanie kawy.

Wobec tego, iż obecnie w magazynach rządowych znajduje się 23 miliony worków kawy w zapasie, a produkcja roczna wynosi około 18 milionów worków, zaś zbyt roczny średnio 10 milionów worków, zachodzi obawa, iż nagromadzą się zbyt zapasy, których pozbycie będzie połączone z wielkimi trudnościami.

Projekt przewiduje bezpłatne do starczenie poszczególnym państwom pewnej ilości kawy, jednakże z tem zastrzeżeniem, iż państwa na swój koszt odbiorą ją z Santos i zobowiążą się przez 10 lat zwolnić od cła import kawy.

Czy i które państwa zgodzą się na tę propozycję, przewidzieć trudno, tembardziej, że niektórym państwom zwolnienie kawy od cła jest bardzo nie na rękę.

Ameryka nie zarabia

Zwyczajowe nastroje, które panowały na giełdzie nowojorskiej ustąpiły miejsca tendencji słabej pod wpływem dalekiej trwającej depresji. Na giełdzie akcyjnej obroty spadły o 25 proc.; przeciętny obrót dzienny 2,17 milionów sztuk stanowił raptem połowę obrotów z przed roku.

Przyczyną tego spadku obrotów było opublikowanie bilansów półrocznych 32 spółek akcyjnych, których zysk za półrocze spadł z 433 milionów w roku zeszłym na 297 milionów w roku obecnym.

Wojna automobilowa nadciąga

Dzisiaj rozpoczynają się w Paryżu obrady przemysłowców samochodowych 6 krajów, celem opracowania planu walki przeciw przywozowi samochodów amerykańskich. Udział w tych rokowaniach biorą przedstawiciele Austrii, Czechosłowacji, Francji, Belgii i Niemiec; inicjatywę i kierownictwo tej akcji objął przemysł niemiecki.

Projektowane jest utworzenie kartelu europejskiego, któryby ustalił kwoty przywozowe dla każdego z zainteresowanych krajów, z tem, że całe zapotrzebowanie Europy będzie pokrywane przez przemysł europejski.

Pijemy mniej wódki

Jak się dowiadujemy, dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego postanowiła ograniczyć czas pracy w fabrykach do 4 dni w tygodniu. Zarządzenie to obowiązywać ma tylko do jesieni, t. j. do okresu spodziewanego wzrostu konsumpcji i produkcji spirytusu.

Inflacja w Rosji

spowodowała całkowite załamanie się kursu czerwońca

W ostatniej dekadzie miesiąca lipca kurs czerwońca na giełdach zagranicznych zaczął poważnie spadać. W New - Yorku za jednego czerwońca płacono już tylko 1,10 dol., a w Warszawie spadł kurs czerwońca na 9,9 złotych. Jak nisko spadł kurs czerwońca, wynika najwymowniej z faktu, że po stabilizacji waluty rosyjskiej (w roku 1924) za jednego czerwońca płacono na giełdzie nowojorskiej pełnych 5 dolarów.

Zazwyczaj załamywanie się kur-

su waluty rosyjskiej miało swe źródło w nieufności, jaką cały świat otaczał gospodarkę sowiecką. Ostatni spadek czerwońca ma jednak inną zgoła przyczynę. Jest nią wzrost inflacji w ZSSR, która w ciągu ostatniego roku osiągnęła rozmiary wprost rekordowe. Poniższe zestawienie najlepiej ilustruje zmianę stosunków, jaka w ciągu ostatnich czterech lat gospodarczych zaszła na rosyjskim rynku pieniężnym.

Przy dokładniejszym badaniu

cyfr, podanych w powyższej tabeli przychodzimy do wniosku, że w okresie t. zw. nowej polityki ekonomicznej (NEP), t. j. do roku 1928, w ciągu pierwszego półrocza miało miejsce zawsze pewne zmniejszenie się masy pieniężnej na rynku. Było to zjawiskiem całkiem normalnym, świadczącym o tem, że sowiecki system pieniężny, choć całkiem normalny nigdy nie był, jednakże w tym okresie zbliżał się pod wieloma względami do systemu pieniężnego, praktykowanego w państwach kapitalistycznych. W pierwszym półroczu do banku emisyjnego powracały zwykle te banknoty, które uprzednio wypuszczano w celu finansowania letnich robót budowlanych i jesiennych prac w polu. Dlatego też największy obrót pieniężny wykazywał zazwyczaj okres między 1 czerwca a 1 października.

W roku gospodarczym 1928-29 zjawiska tego perjodycznego powiększania i kurczenia się obiegu pieniężnego w Rosji już jednak nie widzimy. Od chwili porzucenia przez rząd sowiecki nowej polityki ekonomicznej i podjęcia w kraju przymusowej akcji kolektywizacyjnej obrót pieniężny stale się powiększa i w roku bieżącym doprowadził już Rosję do stanu normalnej inflacji.

W chwili obecnej, nie bacząc na zaprowadzenie w ZSSR systemu kartkowego, inflacja postępuje stale naprzód, co też ostatnio znalazło swój wyraz w spadku czerwońca na giełdach zagranicznych. Gdyby w Rosji istniał wolny obrót dewizami, spadek ten byłby jeszcze większy, gdyż w rzeczywistości sła nabywcza czerwońca w Rosji jest daleko niższa od jego wartości, notowanej na giełdach zagranicznych.

C. P.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjed. 8,88
5 proc. pożycz. dolar. premjowa sprzedaż 60,25 kupno 59,75
4 proc. pożycz. inwestycyjna sprzedaż 110.— kupno 109,50
Bank Polski sprzedaż 163.— kupno 162.—
Tendencja utrzymana.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8,89 i jedna czwarta
CZEKI
Londyn 43,37 i trzy czwarte
Nowy Jork 8,898
Paryż 95,05 i trzy czwarte
Praga 26,41 i jedna czwarta
Szwajcaria 173,16 i pół
Wiedeń 125,98
Włochy 46,68
Berlin 212,89

AKCJE

Polski 162,75
Parowozy I i II emisja 25.—
Mag. Kławe 110.—
Modrzejów 8,25
Starachowice 15.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

5 proc. konwersyjna 55,50
7 proc. stabilizacyjna 88.—
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
7 proc. listy ziemskie dolarowe 76,50
4 i pół proc. ziemskie 56,25
8 proc. m. Warszawy 76,50
10 proc. m. Siedlec 81.—

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

lipiec 7,06 sierpień 6,96 wrzesień 6,82 październik —, listopad 6,80 grudzień 6,88 styczeń 6,86 luty 6,88 marzec 6,94 kwiecień 6,97 maj 7,01 czerwiec 7,08 lipiec 7,06 loco 7,48.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakelbaridis: listopad 23,07 styczeń 23,26 marzec 23,68 maj 24,17
Ashmouni: sierpień 15,80 październik 15,10 grudzień 15,34 luty 15,73 kwiecień 16,04 czerwiec —, 16,41.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
sierpień 12,50 wrzesień 12,63 październik 12,77 listopad 12,87 grudzień 12,97 styczeń 13,03. Kontrakty: październik 12,53 listopad 12,61 grudzień 12,70 styczeń 12,78 luty 12,88 marzec 12,99 kwiecień 13,07 maj 13,15 loco 12,65.

Rak gospodarczy

1926 27	początek roku	1.291,2	100,0
	koniec I kwartału	1.283,9	99,4
	na 1 czerwca	1.347,5	104,3
1927 28	początek roku	1.628,2	126,1
	koniec I kwartału	1.518,2	117,5
	na 1 czerwca	1.581,1	122,4
1928 29	początek roku	1.970,8	154,1
	koniec I kwartału	1.997,6	154,7
	na 1 czerwca	2.117,2	164,0
1929 30	początek roku	2.722,5	210,8
	koniec I kwartału	2.940,9	227,7
	na 1 czerwca	3.225,0	250,0

Obieg banknotów czerwońcowych w milionach rubli

			w proc.

W tabelce powyższej uderza przede wszystkim olbrzymi wzrost obrotu pieniężnego w ostatnim roku gospodarczym. Podczas kiedy w czasie między I.X 1926 a I.VI 1929, t. j. w ciągu 30 miesięcy wzrost obrotu pieniężnego wynosił zaledwie 826.000.000 rubli, w ciągu jednego tylko roku ostatniego

wzrósł obrót pieniężny w ZSSR o 1.107.800.000 rb.

Wzrost tak silny obrotu pieniężnego nie mógł, oczywiście, nie odbić się na sile kupnej czerwońca, tembardziej, że w ZSSR w czasach ostatnich systematycznie ogranicza się obroty gotówkowe, zastępując je rozrachunkami na kontach bie-

Likwidacja, upadłość i ugoda na wokandyce sądu okręgowego

W lutym r. b. wpłynęło podanie Towarzystwa Handlowo-Przemysłowego Stanisław Rajchman i S-ka o ogłoszenie mu upadłości. Przedsiębiorstwo to było spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, z kapitałem 50.000 zł. Zarząd stanowili pp. Stanisław Rajchman, Samuel i Markus Rozenblattowie. Firma mieści się przy ul. Cegielnianej Nr. 36 trudni się wyrobem towarów wełnianych.

Sąd ogłosił upadłość z datą 10 lutego r. b., wyznaczając sędzią komisarzem sędziego handlowego Leopolda Rozenbauma, kuratorem mianował adwokata Kossakowskiego. Na syndyków obrano następnie adwokata Kossakowskiego i p. Ludwika Fajfenfelda, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 4.

W dniu 30 czerwca r. b. odbyło się zebranie wierzycieli, na które stawili się pełnomocnicy wierzycieli, reprezentujący około 250.000 zł

na należności. Na zebraniu tem postanowiono wybrać syndyków ostatecznych i zlikwidować przedsiębiorstwo. Syndykami ostatecznymi zostali obydwaj syndycy tymczasowi.

Sąd zatwierdził uchwałę zebrania. Podkreślić należy, że jest to bądź co bądź rzadki wypadek likwidacji przedsiębiorstwa, nawet w czasie obecnym, kiedy upadłości są tak liczne.

*

W marcu r. b. fabryka wyrobów wełnianych „Karol Nippe“ złożyła podanie o udzielenie odroczenia wypłat. W dniu 10 maja firma uzyskała odroczenie wypłat do 10 sierpnia r. b., a obecnie złożyła

ona podanie o otwarcie postępowania układowego, motywując je tem że, wobec stale trwającego kryzysu, nie była w stanie przeprowadzić planu sanacyjnego, w szczególności zawiedli ją dłużnicy. — Wskutek tego liczne pozycje obligacji przeszły do pasywów.

Firma proponuje zmniejszenie należności do 75 proc., które obiecuje spłacić w trzech ratach w terminach, liczonych od daty uprawomocnienia się układu: 25 proc. po upływie 10 miesięcy, 20 proc. po upływie dalszych 7 miesięcy i 25 proc. w końcu dwulecia. Sąd na ostatniej sesji zarządził otwarcie postępowania układowego.

Swobodnego wyboru komornika domagają się czynniki gospodarcze od ministerstwa sprawiedliwości

Tutejsze sfery gospodarcze zwróciły się do ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o zniesienie zasady załatwiania sprawy egzekucji przez komornika, w którego rewirze przebywa dłużnik.

W umotywowaniu swego wystąpienia podkreślają łódzkie sfery gospodarcze, iż z jednej strony trzymanie się systemu podziału egzekucji na rewiry stwarza przeładunek jednych komorników, oraz brak zaję-

cia u innych, a ponadto przyczynia się do tego, że komornicy, wiedząc, iż sprawę daną muszą i mogą oni tylko załatwić, nie spieszą się z jej załatwieniem, narażając wierzyciela na straty, niejednokrotnie bowiem przez szereg lat nie potrafią wyegzekwować niewielkich nawet sum.

Dowolny wybór komornika stworzy konkurencję, która przyczyni się do usprawnienia działalności komorników. (a)

Jednolity cennik drogerijny zostaje obecnie wprowadzony w życie

Komisja normalizacji cen przy radzie drogistowskiej w Warszawie rozpoczęła już wysyłanie jednolitych cenników do wszystkich przemysłowców, hurtowników i detalistów branży drogerijnej w Polsce. Cenniki te mają obowiązywać na całym terenie Rzplitej Polskiej i wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia.

Nie ulega wątpliwości, iż po wyższe jednolite cenniki przyczynią się do uzdrowienia stosunków handlowych w branży drogerijnej. Zaznaczyć należy, iż w razie stwierdzenia pobierania przez właścicieli drogerji, względnie składów aptecznych cen innych, aniżeli obowiązujące w cennikach, będą nakładane poważne kary.

Nr. sprawy 249 | 29

Odpis.

DECYZJA

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Glugla i M. Kon, Sekretarz apl. A. Kon. Dnia 13 maja 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w III Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę odroczenia wyplat firmy „Michał Rozen”, na mocy art. 32 p. 1 i 2. 37 i 38 Rozp. Prez. o zap. upadłości z dnia 23.XII. 1927 r. (Dz. U. N. 3, z 1928 r.) art. 712 U.P.C. postanowił:
zarządzić otwarcie postępowania układowego w sprawie niniejszej, decyzję ogłosić w „Monitorze Polskim”, „Republice” i w „Głosie Porannym”, zażądać od firmy zł. 200 na koszt ogłoszeń.

Na oryginalne właściwe podpisy.

6823 Za zgodność
St. Sekretarz w | z (—) **B. Olbromska**

N. Z. 82 | 30

Odpis.

DECYZJA

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Rozenbaum i Kopeczński, Sekretarz apl. Delnitz. Dnia 22 lipca 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w III Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę nadzorowanej firmy Ernesta Szmellera w przedmiocie otwarcia postępowania układowego postanowił:
Zarządzić otwarcie postępowania układowego pomiędzy nadzorowaną firmą „Ernest Szmeller Farbiarnia” a jej wierzycielami, ściągnąć od firmy „Ernest Szmeller Farbiarnia” zł. 200 na poczet kosztów ogłoszeń, decyzję niniejszą ogłosić w „Monitorze Polskim” i dwóch pismach „Hasło Łódzkie” i „Głos Poranny”.

Na oryginalne właściwe podpisy.

1860 Za zgodność
St. Sekretarz w | z (—) **B. Olbromska**

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 25 lipca 1930 r. zaoeznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Ignacemu Strońskiemu 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 12 czerwca 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Kopyńskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Aleksandra Rozenholca, 5) oddać upadłego pod dozór poliej, osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, 6) nakazać opieczętownanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości adw. **Aleksander Rozenholc** ul. Piotrkowska 51, tel. 112-80.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 2 sierpnia 1930 r. o godz. 11 rano stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
Stanisław Kopyński.

6864

DR. St. Bibergal
MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w. w niedz. od 10-12.

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Do akt. Nr. 1631-1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1930 roku od godziny 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 1 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Antoniego Ziółckiego składających się z urządzenia sklepowego i artykułów spożywczych oszacowanych na sumę zł. 500 gr. 30 Łódź, 10.7.30 r. Komornik L. Naborowski

Polski Pensjonat „Kurfürst”

Dr-owej Stefanji Goldwajgowej
BERLIN W. 15, Kurfürstendamm 205.
Przy stacji kolei podziemnej Uhlandstrasse, w pobliżu dworca kolei „Zoologischer Garten”. Telefon Bismark 15-44.
Pierwszorządny dom z wszelkim nowoczesnym komfortem (ogród zimowy, centralne ogrzewanie, winda, woda bieżąca ciepła i zimna) w najdogodniejszym i najbardziej eleganckim punkcie Berlina. Pokój z całkowitym utrzymaniem od 10 mk., bez utrzymania od 6 mk.
Wykwintna kuchnia. Na żądanie dietetyczna według przepisów pp. lekarzy.
INFORMACJE W ŁODZI, 112-14.

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki”
ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.
po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje
KONSUM
„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.
N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

Warszawski Teatr Rewji „CHOCHLIK”
pod kier. art. Jerzego Darskiego,
w Kinie Spółdzielni, SIENKIEWICZA 40,
Dzisiaj i dni następnych wesola rewja p. t.
Wszyscy do Chochlika
Rewja w 2 częściach — 18 odsłonach

UDZIAŁ BIORĄ:
M. Łukjańska, L. Orlińska, T. Gorówna, J. Lisińska, 6 girlsów oraz pp. J. Darski, J. Szyndler, F. Kalinowski i A. Thomas.

W PROGRAMIE:
Sketcze, inscenizacje solówki, satyra, aktualności, sceny baletowe i t. d.
Własne dekoracje i kostjomy.
Reżyser: F. Kalinowski.
Zapowiada: J. Szyndler.
Kier. muz. C. Kantor.
Dekoracje: Wł. Nowakowski.

Początek przedstawień o g. 8 i 10 w. **Mimo wielkich kosztów ceny biletów od 80 gr. do 2 zł.**

KUPUJĘ PROTESTY

i przyjmuję na inkaso na Małopolskę Wschodnią; **tylko 2 dni** przyjmuję u p. Ratnera Zielona 48, lewa ofie. II p. 30 i 31 bm. od godz. 14-16 i od 19-21. 6849-2

Dr. H. Reiterowski
Spec. chor. płucne
Ewangelicka 1, telef. 166-90
powrócił

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12) przyjmuję 2-3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp, **leczenie chorób wenerycznych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniowy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Gabinety Kosmetyki lekarskiej
D-ra med. Marji LEWINSONOWEJ
Ceglarniana 6, telef. 143-83.
Godz. przyj. dla pań i panów 10-2 i 4-8

- Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuracji odmładzających.
4. Masaż (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1-4

Dr. med. H. Różaner
Narutowicza 9, tel. 128-98
powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8-10 i 5-8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Doktor P. KLINGER
choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w niedzielę i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Do akt. Nr. 2312 | 1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w d. 8 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Ceglarnianej 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakuba Zyska i składających się z mebli, pianina, obrazu i dywanu oszacowanych na sumę zł. 2055.—
Łódź, 26. 7. 1930 r. Komornik St. Dulkowski

Do akt. Nr. 330-30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 64 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eliasza Drapacza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550.—
Łódź, 26. 7. 30 r. Komornik A. Łagodziński

Najlepsze lody

poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 193-72 i 209-87
Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.
Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo!**



Na dogodnych warunkach!
Wielki wybór wózków dziecięcych i ograniczonych 16-żek metalowych wyznaczkami amerykańskimi, materacy wyściełanych oraz materacy osprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary.
Nabyć można w fabrycznym składzie 3249
„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 75 w podwórzu, tel. 158-81.

Do akt. Nr. 1025-1930 r.
Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Wacław Koszelik zamieszkały w Brzezinach na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 14 sierpnia 1930 r. o godz. 10 rano w Brzezinach przy ul. Staszycy 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Dymanta i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 730.—
Brzeziny, 29.7.30 Komornik W. Koszelik

Do akt. Nr. 268-1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego i rew. egzekucyjnego pow. łódzkiego w Łodzi, Piotr Pili-chowski ul. Narutowicza 24 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 9 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w gm. Brus, wieś St. Rokicie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Kluki i składających się z mebli, pianina, krów, byka, koni i 4 wozów oszacowanych na sumę zł. 10.120
Łódź, 7/6-30 r. Komornik P. Pilichowski

Dr. med. J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 168, —Tel. 114-30.
Ordynuje 3-7 6068

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-80
(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł. **Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy (mocz, kału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.**
Wizyty na miasto. **Porada 4 zł.**
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Doktor WOŁKOWYSKI
CEGLIENIANA 25, TEL. 128-97
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9. w niedzielę i święta od 9-1.
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamężnych **GENY LECZNIC.**

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamężnych **GENY LECZNIC.**

POSADĘ
łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wjadomości w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

SZCZURY MYSZY
DRUCIANE
Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy mied. do filtrów. „Rebitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrobki i poleca
Rudolf Jang
Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97.

Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO**Dziś wielka premiera
wspaniałego programu**

I. Erotyczny dramat z Dalekiego Wschodu p. t.

W ZAŁĘKACH SZANGHAJU

W rolach głównych:

ANNA MAY-WONG Paulina Starke
i So-Dzin.

II. Pikantny komedjodramat p. t.

KOŁOWROTEK MIŁOŚCI

W rolach czołowych:

Dorothy SEBASTIAN, June MARLOWE i John HARRON**Nad program
Aktualności krajowe**Początek seansów o godz.
4,30, 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz.**Ceny miejsc na I-szy seans Zł. 1, 1,50
i 2.— na dalsze Zł. 1, 2.— i 3.—.****Parcelacja****pięknie położonych lasów w Wiączyńcu już
się rozpoczęła!****Chcesz nabyć własne, zdrowe i tanie leśnictwo, kup działkę Wiączyńskiego lasu!**Działki położone są przy projekto- (odległość od granicy Łodzi do Wiączyńca 7 i 1/2 klm. i od wanej linii elektryczno-dojazdowej **Łódź-Brzeziny** Andrzejowa 3 klm. Od Andrzejowa są stale furmanki do dyspozycji)**Roboty wstępne tejże linii już się rozpoczęły i otwarcie nastąpi w przyszłym roku.**

Do tego czasu dojazd autobusem co godzina zapewniony.

**Działki w wielkości od 2500 do 8000 mtr. kwadratowych
po cenie od groszy 50 za metr kwadratowy są już do nabycia****Bliższych informacji udziela:** 1) Administracja Dóbr Wiączyń-Zieleń, poczta Koluszki, 2) F. Petzold, Łódź, Główna 8, tel. 190-77, 3) Biuro firmy „Go-Go”, Łódź, Moniuszki Nr. 2, tel. 190-09, 4) Zarząd lasów Wiączyń Leśniczówka.

Nr. sprawy Z. 219 | 30

Odpis.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Gross i Hadrian, Sekretarz apl. Tomas. Dnia 18 lipca 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w III Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę z podania firmy „Kopel, Gutman i Perlberg” o odroczenie wypłat

p o s t a n o w i ł :

Udzielić firmie „Kopel, Gutman i Perlberg” odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 18-go lipca 1930 roku. Wyrok niniejszy ogłosić w „Monitorze Polskim” i pismach „Hasło Łódzkie” i „Głos Poranny” oraz wywiesić w gmachu Sądu Okręgowego i na drzwiach przedsiębiorstwa firmy „Kopel, Gutman i Perlberg”. Pobrać od tejże firmy zł. 200 tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń. Mianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Emila Hadrijana, nadzorcami sądowymi kupca Ryszarda Milke, ul. Kopernika 25 i przemysłowca Emanuela Szlamowicza, ul. Południowa Nr. 34.

Na oryginalne właściwe podpisy

6885

St. Sekretarz w | z (—) **B. Olbromska****Ogłoszenia drobne****RADJOPOGOTOWIE**188-40, Pomorska 20, wszelkie zle-
cenia radiowe do 9 wieczór.
5005—2**POSZUKUJE**roboty na parę koni. Wiado-
mość Kątna 17, m. 24, od 9—10
i od 1—3 p. p. 6868—1**KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ**domek suchy (willę) w centrum
miasta 3 lub 4 pokoje z wygo-
dami. Cena 15.000 Zł. Oferty
sub. J. R. do adm. nin. pisma.
6867—1**POWOZIK i BRYCZKA**w dobrym stanie do sprzedania
Kątna 17, m. 24, od 9—10 i od
1—3 p. p. 6870—1**OKAZYJNIE**sprzedam łóżko dębowe, nocny
stolik, wieszaki, ramy do okien
i inne drobne rzeczy. Kątna 17,
m. 24, od 9—10 i od 1—3 pp.
6869—1**UMEBLOWANE POKOJE**do wynajęcia, z osobnym
wejściem. Piotrkowska 238,
m. 1. 13993—3**KASJERKA**pisząca biegle na maszynie, ze
znajomością polskiego i nie-
mieckiego poszukiwana. Oferty
pod B. C. do administracji.
1398—1**NA WIŚNIOWEJ GÓRZE**przyjmę 2 inteligentne osoby
z utrzymaniem lub bez. Oferty:
„Willa przy lesie”.**ARTRETYCY
i REUMATYCY
VICHY CELESTINS**Uważajcie
przy nabywa-
niu wodyAby posiadała znak
„VICHY-ETAT”.który jest gwarancją czerpania ze źró-
deł państwowych francuskich Vichy**WYSTRZEGAJCIE się bezwartości-
wych naśladownictw sztucznych.**

Dr. med.

Antoni MillerŁódź, ul. Targowa
32, front I p. tel.
206-34.Choroby wew-
nętrne i zakaźne.
Godz. przyjęć od
8-ej do 9⁰⁰ rano i
od 7—8⁰⁰ wiecz.

Dr. med.

S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50

Choroby skórne i weneryczne

Leczenie djatermją,

djatarmokoagulacją

oraz lampą kwarcową

Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—**Ogłoszenia**za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr.,
nadstane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/0